

Co nas czeka w tym roku?

Wzrośnie najniższa pensja,
w górę pójda ceny benzyny

strona 11

Księża ruszyli po kolędzie

Kiedy można
spodziewać się wizyty?

strona 6

Bieda w miejskiej kasie

Na co zabraknie
pieniędzy?

strona 5

Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1318
ISSN 1733-6643

3 stycznia 2023 r. numer 1

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

3⁸⁰ zł w tym 5% VAT



ODWOŁALI

PREZESA SZPITALA

Prezydent tłumaczy, dlaczego Janusz Kazimierczak stracił stanowisko



strona 3

reklama

EUROCOLOR
Okna, drzwi, bramy

OKNA

DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 519 773 046
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE

Zamów i przekonaj się!

EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE

797 213 213

MIKROBUS 8-OSOBOWY



ZDJĘCIE TYGODNIA



20-metrowe drzewo „zniknęło” z Zamkowej

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
3	4	5	6	7	8	9
stycznia	stycznia	stycznia	stycznia	stycznia	stycznia	stycznia
Genowefy Danuty	Anieli Eugeniusza	Szymona Edwarda	Święto Trzech Króli	Lucjana Juliana	Seweryna Mściśława	Marcjanny Marceliego

MOTTO TYGODNIA:
„Każda porażka jest szansą, żeby spróbować jeszcze raz, tylko mądrzej”
Henry Ford

Żegnaj wahadło, witaj sygnalizacja

Z końcem grudnia sporo zmieniło się w okolicy skrzyżowania ulic Kilińskiego, Zamkowej i św. Jana, m.in. pierwszeństwo przejazdu.

Kierowców ucieszy fakt, że w końcu szybciej można przejechać skrzyżowanie przy SDH-u. Przestał obowiązywać tam ruch wahadłowy. Zanim jednak krzyżówka zostanie otwarta w całości, trzeba będzie przyzwyczaić się do nowej organizacji ruchu. Na kierunku północ – południe pierwszeństwo przejazdu mają pojazdy skręcające z ulicy Zamkowej. Skrzyżowanie miało być

przejezdne w połowie listopada. Prace przedłużyła naprawa studni ZWiK. Działa nareszcie sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Kilińskiego i Grobelnej. Zmiany dotyczą również pasażerów komunikacji miejskiej. Zlikwidowano tymczasowy przystanek autobusowy Kilińskiego/Kolbego. Przywrócono natomiast lokalizację przystan-

ków sprzed przebudowy: Kilińskiego/Zamkowa (dla komunikacji miejskiej) oraz Kilińskiego/Straż Pożarna (dla autobusów PKS Bełchatów i busów). Na swoje stałe miejsce wrócił postój taksówek, czyli na ulicę Kilińskiego, przy supermarkecie Kaufland. Utrzymano możliwość docelowego wjazdu w ulicę Zamkową przy ograniczonej prędkości. (e)



Nowy sprzęt dla szpitala

Posłuży do diagnostyki onkologicznej. Z urządzenia będą korzystali pacjenci oddziału urologicznego.

To dziesięć giętkich cystoskopów. Mają one pomóc lekarzom w zwiększeniu wykrywalności nowotworów pęcherza moczowego. Nowym, cyfrowym sprzętem można dokładnie zbadać całą powierzchnię pęcherza. – Jego budowa pozwala na delikatne wprowadzanie zgodnie z anatomią układu moczowego, minimalizując dolegliwości pacjenta – podkreśla Wiktor Kępa, lekarz z oddziału urologicznego. – Umożliwia to badania ambulatoryjne mężczyzn. W trakcie cystoskopii giętkiej możemy wykonać biopsję, niszczyć i usuwać zmiany patologiczne pęcherza

moczowego i cewki moczowej przy pomocy lasera holmowego. Cystoskopy kupiono dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa

Zdrowia w wysokości 399.600 zł. Pabianickie Centrum Medyczne dostało je jako realizator Narodowej Strategii Onkologicznej. (e)



Jak zaplanować urlopy, żeby zyskać więcej dni wolnego? Podpowiadamy, kiedy przypadają święta wolne od pracy w 2023 roku!

W 2023 roku czeka nas 250 dni pracujących oraz 115 dni wolnych od pracy. Wliczają się w to święta ustawowo wolne oraz weekendy. Pracownicy otrzymają 10 ustawowych dni wolnych od pracy. Dlaczego 10, skoro ustawa o dniach wolnych od pracy przewiduje 13? To dlatego, że 3 z nich przypadają na niedzielę, a zgodnie z Kodeksem pracy pracodawca ma obowiązek oddać pracownikowi dzień wolny, jeśli święto przypada w każdym innym dniu niż niedziela. Biorąc pod uwagę długość poszczególnych miesięcy oraz przypadające w tym okresie święta, najczęściej będziemy pracować w marcu (23 dni), a najmniej w kwietniu i w grudniu (19 dni).

Święta w 2023 roku

- 1 stycznia – Nowy Rok (niedziela)
- 6 stycznia – święto Trzech Króli (piątek)
- 9 kwietnia – pierwszy dzień Wielkiej Nocy (niedziela)
- 10 kwietnia – drugi dzień Wielkiej Nocy (poniedziałek)
- 1 maja – święto państwowe (poniedziałek)
- 3 maja – święto narodowe (środa)
- 28 maja – Zielone Świątki (niedziela)
- 8 czerwca – Boże Ciało (czwartek)
- 15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (wtorek)

- 13 to liczba świąt wolnych od pracy
- 4 z tych świąt wypadają w sobotę lub niedzielę
- 9 z tych świąt wypada w dniu roboczym (pn.–pt.)
- 250 to łączna liczba dni do przepracowania
- 115 to liczba dni wolnych od pracy przy uwzględnieniu wszystkich weekendów i świąt

- 1 listopada – Wszystkich Świętych (środa)
- 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości (sobota)
- 25 grudnia – pierwszy dzień Bożego Narodzenia (poniedziałek)
- 26 grudnia – drugi dzień Bożego Narodzenia (wtorek)

nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

koleżance Jolancie Wucke

składa

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna SP3 w Pabianicach

Co się dzieje w PCM–ie

21 grudnia odwołano prezesa Janusza Kazimierczaka i powołano Witolda Olszewskiego. Adam Marczak z funkcji członka zarządu PCM wrócił na stołek dyrektora. Trwa kontrola finansów spółki, a na wyniki czeka prokurator. Pielęgniarki domagają się podwyżek i wynajęły prawnika

Podczas śródownego (21 grudnia), wigilijnego spotkania w szpitalu poinformowano, że nowym prezesem PCM został Witold Olszewski. Pełnić będzie obowiązki jednoosobowego zarządu spółki.

Zdał egzamin, ale...

Tego dnia (rano) Rada Nadzorcza PCM odwołała Janusza Kazimierczaka z funkcji prezesa spółki. O powody zapytaliśmy Grzegorza Mackiewicza. Oto jego wypowiedź:

– Janusz Kazimierczak ponad trzy lata pełnił funkcję prezesa zarządu. Jego zadaniem było w szczególności nadać dynamikę i zaproponować nową organizację pracy spółki. Okres jego pracy zbiegł się z pojawieniem się epidemii koronawirusa, w walce z którym PCM jako jedyne w Pabianicach i jedno z niewielu w regionie nie zamknęło działalności i z niezwykłym poświęceniem służyło mieszkańcom. Prezes Kazimierczak w tym trudnym czasie był nieoceniony w zakresie organizacji szpitala, radzenia sobie z rotacją chorującego personelu, w szczególności w momencie, gdy w ciągu paru godzin należało podejmować bardzo trudne decyzje o utworzeniu oddziałów obserwacyjnych czy też covidowych. W mojej ocenie zdał egzamin w tym trudnym czasie, a dziś, w dobie powrotu do normalności, jest potrzeba nowego spojrzenia na prowadze-

nie spraw i plany rozwoju spółki, podejścia do jej funkcjonowania w sensie organizacyjno-technicznym i polityki zatrudniania pracowników.

Czy odwołanie Janusza Kazimierczaka ze stanowiska przed końcem kontraktu wiąże się z jakimiś kosztami dla szpitala?

– Otrzyma odprawę pieniężną zgodnie z zapisami umowy – ujawnił prezydent.

Kazimierczak został prezesem PCM 1 grudnia 2019 r. po rezygnacji przez Agnieszkę Owczarek. Miał pięcioletni kontrakt na zarządzanie spółką. W lipcu tego roku RN PCM przyjęła sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z działalności szpitala za 2021 rok. Wynikało z nich, że spółka jest w trudnej sytuacji finansowej. Zarząd dostał absolutorium. W spółce zarządzono audyt, czyli kontrolę organizacji i finansów. Prowadzi go pracownik Urzędu Miejskiego. Wyniki mają być w tym roku.

Prokurator czeka na audyt

Na wyniki audytu w szpitalu czeka pabianicka prokuratura. W grudniu 2020 roku były już prezes złożył tu doniesienie na swoją poprzedniczkę. Jego zdaniem, Owczarek za dużo płaciła za zewnętrzne usługi prawników. Chodzi o niebagatelną kwotę 3 milionów 880 tysięcy zł. Umowy obejmowały 8 lat świadczenia usług prawnych i opiewały

na kwotę prawie 4 milionów zł. Rocznie dawało to prawnikom 485.000 zł, a miesięcznie – 40.416 zł.

„To kwota niewspółmiernie wysoka do nakładu pracy i stawek obowiązujących w okresie trwania umowy” – napisano w zawiadomieniu. „Stawki te przekraczają stawki rynkowe. Poza tym zapisane w umowie kary za ewentualne zerwanie umowy są tak niekorzystne dla PCM, że będą trudne do udźwignięcia przez spółkę”. PCM pożegnało się z poznańskim prawnikiem w listopadzie 2021 r.

Prokurator Monika Piłat ujawniła, że na podstawie doniesienia wszczęto postępowanie z artykułu 269 par. 1 kodeksu karnego.

– To paragraf o nadużyciu zaufania – tłumaczy prokurator. Dosłownie brzmi: „Kto, będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

– Sprawa jest zawieszona – dodaje prokurator Monika Piłat. – Czekamy na wyniki audytu.

Nowy prezes...

Doktor nauk ekonomicznych Witold Olszewski jest od kilku lat związany z PCM. Od kwietnia 2020 r. był przewodniczącym Rady Nadzorczej, a od 1 grudnia 2021 r. wiceprezesem spółki. Na początku przesuwania ma do rozwiązania sprawę podwyżek dla pielęgniarek (na umowach o pracę) z tytułem magistra. Miały dostać podwyżki w lipcu tego roku. Dostały, ale nie wszystkie. 23 siostry, które mają wyższe wykształcenie, ale pracują na stanowiskach, które nie wymagają takiego wykształcenia, podwyżek nie dostały. Wynajęły adwokata i złożyły przedsądowe pismo do dyrekcji PCM. Jak się dowiedzieliśmy – rozmowy trwają.

Powołanie i odwołanie

W PCM jest teraz czterech dyrektorów: Konrad Michalski – pełniący obowiązki dyrektora do spraw leczniczych, Lidia Klimczak-Moszyńska – dyrektorka do spraw pielęgniarstwa, Sylwia Kaczmarek-Brzuska – dyrektorka do spraw finansowych i Adam Marczak – dyrektor do spraw administracyjno-technicznych.

Marczak wrócił na stanowisko dyrektora, które zajmował do 7 lipca tego roku. Tego dnia Rada Nadzorcza obowiązki prezesa powierzyła Witoldowi Olszewskiemu, a Marczakowi obowiązki członka zarządu spółki. Tuż przed wigilią ta sama Rada zorientowała

się, że artykuł 24f ustawy o samorządzie z 2018 roku nie pozwala Marczakowi na zajmowanie stanowiska w zarządzie miejskiej spółki, bo jego żona Iwona Marczak jest radną miejską.

Art. 24f ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym mówi: „Wójtowie, radni, małżonkowie wójtów, zastępców wójtów, radnych, sekretarzy gminy, skarbników gminy, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, osób zarządzających i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi, a także osoby pozostające we wspólnym pożyciu z wójtami, zastępcami wójtów, radnymi, sekretarzami gminy, skarbnikami gminy, kierownikami jednostek organizacyjnych gminy, osobami zarządzającymi i członkami organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi, nie mogą być członkami władz zarządzających lub kontrolnych i rewizyjnych ani pełnomocnikami spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych lub przedsiębiorców, w których uczestniczą takie osoby. Wybór lub powołanie tych osób na te funkcje są z mocy prawa nieważne”.

Od lipca Marczak, jako członek zarządu PCM, podpisywał dokumenty i podejmował decyzje. Czy są ważne?

– Najważniejsze, że wszystkie decyzje, moje podpisy są w mocy prawnej i szpitalowi nic nie grozi – zapewnia Adam Marczak. (gra)



Od prawej – prezydent Mackiewicz i nowe władze szpitala: prezes Witold Olszewski i dyrektorzy Lidia Klimczak-Moszyńska, Konrad Michalski, Sylwia Kaczmarek-Brzuska i Adam Marczak

ODESZLI

JOLANTA WRZOS
z domu MICHLEWSKA
15 grudnia

ANDRZEJ
WLAZŁOWICZ
16 grudnia. Miał 75 lat

IZABELA RÓZGA
16 grudnia. Miała 75 lat

EUGENIA
MARTYNOWSKA
16 grudnia. Miała 88 lat

ANDRZEJ JENDRYS
16 grudnia. Miał 65 lat

MAREK
TURCZYNOWICZ
17 grudnia. Miał 75 lat

KRYSTYNA ŚPIONEK
z domu KARWAT
17 grudnia. Miała 67 lat

JANINA GRALA
18 grudnia. Miała 76 lat

TADEUSZ KOWALSKI
18 grudnia. Miał 74 lata

REGINA ŁOBODA
z domu WARSZAWSKA
19 grudnia. Miała 90 lat

JAN BARTOSZEK
19 grudnia. Miał 83 lata

MARCIN KRÓL
19 grudnia. Miał 44 lata

WŁODZIMIERZ
WITASZCZYK
20 grudnia. Miał 66 lat

WANDA WODZIŃSKA
z domu MAŁOLEPSZA
22 grudnia. Miała 91 lat

REGINA ROTH
z domu PODOLSKA
22 grudnia. Miała 84 lata

TERESA JAROS
z domu OKRUSZEK
22 grudnia. Miała 88 lat

TERESA
MIKOŁAJCZYK
z domu POROS
22 grudnia. Miała 94 lata

MIROSŁAW
PIOTROWSKI
22 grudnia. Miał 77 lat

JADWIGA SKUTA
z domu KOTWIŃSKA
22 grudnia. Miała 78 lat

IRENA MISIEK
z domu HAJDAN
23 grudnia. Miała 99 lat

KAZIMIERZ
KOŁOSZEK
23 grudnia. Miał 87 lat

TADEUSZ KOŚCIUCH
23 grudnia. Miał 72 lata

Pożegnaliśmy dyrygenta

Mirosław Piotrowski miał 77 lat. Był dyrygentem chórów w MOK-u i Ikoną Kultury Pabianickiej.

„Odszedł nasz wspaniały dyrygent. Długoletni i zasłużony pracownik w Miejskim Ośrodku Kultury – Mirosław Piotrowski. Na zawsze w naszej pamięci”. Tak pożegnali go pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury. Muzyk, dyrygent, chórmistrz Mirosław Piotrowski w 2015 roku otrzymał tytuł Ikony Kultury Pabianic w plebiscycie realizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury. Mirosław Piotrowski pracę z zespołami amatorskimi rozpoczął w 1985 roku, obejmując funkcję chórmistrza przy Męskim Stowarzyszeniu Śpiewaczym im. Tadeusza Kościuszki. Przez 12 lat współpracował z Towarzystwem Śpiewaczym im. św. Floriana. W 2007 roku stał się współorganizatorem i pierwszym dyrygentem chóru „Gloria Trinitatis” przy parafii Trójcy Przenajświętszej. W Miejskim Ośrodku Kultury prowadził zespoły senioralne: Męski Chór im. Tadeusza Kościuszki, Żeński Zespół Wokalny „Tęcza” oraz Kabaret „Retro”, które swoją działalność w placówce rozpoczęły w latach 1993–1995. Koncertując wspólnie na terenie miasta i powiatu pabianickiego, przyjęły nazwę chóru „Akord”.



Królowie pokłonią się Dzieciątku

6 stycznia, zgodnie z tradycją, przez Pabianice przejdzie Orszak Trzech Króli. Przed uroczystą mszą św. zagra i zaśpiewa góralska kapela „Ciardasie”.

Tegorocznym, ulicznym jasełkom będzie przyświecać hasło „Niechaj prowadzi nas gwiazda!”. Uroczysty Orszak wyruszy o godzinie 14.00 z parafii Najświętszej Maryi Panny Różańcowej do sanktuarium św. Maksymiliana Kolbego. Przejdzie ulicami: Zamkową, Wyszyńskiego, Moniuszki, Orlą, Południową i Jana Pawła II. Na godzinę 14.45 przy kościele św. Maksymiliana Kolbego zaplanowano pokłon Króli w „żywej szopce”. O godzinie 15.00 rozpocznie się koncert kolęd w wykonaniu zespołu „Ciardasie” z Czarnej Góry, spod Nowego Targu. O godzinie 16.00 odbędzie się uroczysta msza św. o Objawieniu Pańskim. – Zapraszamy i zachęcamy całe rodziny, aby w pięknych i kolorowych strojach kolędników uczestniczyły w największych jasełkach i do wspólnego śpiewania kolęd – czytamy na stronie parafii Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Organizatorami uroczystości są parafia dekanatu pabianickiego i Urząd Miejski. Zespół „Ciardasie” działa przy Szkole Podstawowej nr 1 w Czarnej Górze. Składa się



z dwóch grup wiekowych: młodszej, której członkami są uczniowie klas szkoły podstawowej oraz uczniów szkół średnich. Kierownikiem zespołu jest Marian Kikla – nauczyciel miejscowej szkoły, a zarazem muzykant. Instrukctorem jest Andrzej Rusnak z Rzepisk, poeta i tancerz. W ciągu 19 lat swojej działalności zespół „Ciardasie” występował na festiwalach w całej Polsce, m.in. w Częstochowie, Krakowie, Nowym Sączu, Przemyśle, Zakopanem i Bukowinie Tatrzańskiej. Za granicami naszego kraju reprezentowali góralską kulturę na Słowacji, Węgrzech, w Czechach i Francji. Zespół ma na swoim koncie nagrody i wyróżnienia: wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Młodzieży Szkolnej w Częstochowie, II miejsce na Międzykulturowym Festiwalu

„Zagłębie i sąsiedzi” w Dąbrowie Górniczej, wyróżnienie i nagrodę specjalną na Ogólnopolskim Festiwalu „Dziecko w folklorze”. Zespół nagradzany jest również podczas „Małych Bajan” i „Sabałowych Bajan” w Bukowinie Tatrzańskiej, „Spiskich Zwyczajach” w Niedzicy i „Fašiongach” w Krempachach.

ODESZLI

EUGENIA
KUŚMIROWSKA
z domu WAJSKERT
24 grudnia. Miała 86 lat

WIESŁAWA KOSTRZEWA
24 grudnia. Miała 72 lata

FELIKSA WRÓBEL
z domu GRALA
25 grudnia. Miała 92 lata

ZBIGNIEW
WAWRZYŃIAK
25 grudnia. Miał 80 lat

MARIA WILK
25 grudnia. Miała 82 lata

CZESŁAWA JANCZYK
z domu MICHALAK
26 grudnia. Miała 83 lata

EWA TWARDOWSKA
z domu KOŁOSEK
26 grudnia. Miała 60 lat

ŚLAWOJ JANCZYK
26 grudnia. Miał 73 lata

JAROSŁAW BALIŃSKI
26 grudnia. Miał 53 lata

DARIUSZ
LEWANDOWSKI
27 grudnia. Miał 49 lat

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym 95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna: pn.–pt. 8.00–16.00

tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

Bieda w miejskiej kasie

Na ostatniej sesji radni dyskutowali nad wydatkami i dochodami miasta w 2023 roku. Wszyscy byli zdania, że pieniędzy jest za mało.



Dochód miasta zaplanowano na 305.662.615 zł, a wydatki na 336.297 729 zł. Deficyt wynosi 10,4 mln zł. A dług miasta to 83 mln zł.

Z wyjaśnień **Katarzyny Muszyńskiej** – skarbniczki miasta wynika, że galopująca inflacja, wojna w Ukrainie i obcięcie dochodów z PIT o ok. 57 mln zł to czynniki, które utrudniały konstruowanie budżetu na przyszły rok.

– Ograniczone dochody 2023 roku nawet przy wzroście podatku od nieruchomości nie pozwolą miastu na wypracowanie nadwyżki, co powoduje w efekcie ograniczenie możliwości inwestycyjnych – tłumaczył prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Miasto musi mieć pieniądze na wkłady własne w zadaniach już rozpoczętych. Nie będzie nowych inwestycji. Będziemy realizować to, co zostało zaczęte i zaplanowane, a pieniądze na to pochodzą m.in. z UE, Polskiego Ładu i Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych. Dokończymy remont tramwajowy, zmienimy oświetlenie ulic na ledowe, przebudujemy drogi gminne i Stary Rynek.

Nie będzie miliona złotych na budżet obywatelski. Ścięto pieniądze dla jednostek miejskich, choć w ostatnim tygodniu biblioteczki miejskiej dołożono 18 tys. zł na bieżące wydatki.

Z totalną krytyką zaplanowanego budżetu i rządów prezydenta **Grzegorza Mackiewicza**

wystąpił w imieniu klubu PiS radny **Piotr Różycki**.

– To kolejny rok armagedonu w mieście – stwierdził radny.

Jego zdaniem, „związują się” działalność gospodarcza przy ul. Zamkowej ze względu na przedłużający się remont tramwajowy. Prezydent nie dokłada wszelkich starań, np. poprzez nakładanie kar umownych za przekroczenie terminu, by mobilizować wykonawcę remontu do wydajniejszej pracy. Zdaniem Różyckiego, naliczenie kar (zgodnie z umową) w wysokości 185 tys. zł dziennie poprawiłoby stan miejskiej kasy.

– To do czerwca 2023 roku daje około 50 mln zł – wyliczył radny.

W szkołach i przedszkolach jest zimno. Bywa około +16 st.

C w szkolnych toaletach. Budowa skutni się ślimaczy. Mamy mizerię finansową w bibliotece miejskiej i brak pieniędzy na remont w Szkole Podstawowej nr 1. W bibliotece nie ma pieniędzy na środki czystości. W „jedynce” przecieka dach, a w klasach pojawił się grzyb. 20 tys. zł przeznaczone dla szkoły na remont to „kпина”.

– Nie ma środków na ten dach w budżecie 2023 roku – dodał radny.

Spada ilość mieszkańców Pabianic, a władze miasta nie robią nic, by ich zatrzymać i przyciągnąć nowych mieszkańców.

– Co ze szkołą na Zatorzu? – pytał radny i sam sobie od-

powiedział. – Budowa pewnie nie dojdzie do skutku. A walka o czyste powietrze? Wymiana pieców – nie działa w naszym mieście.

Jedyny pozytyw, jaki znalazł radny Różycki, to zburzenie pomnika na placu Starego Miasta, ale i tu miał uwagę. Gdyby zrobiono to w odpowiednim czasie, miasto nie musiałoby wydać pieniędzy na jego zburzenie.

Po takiej totalnej krytyce było jasne, że radni z klubu PiS nie poprą uchwały budżetowej.

– Żadna z naszych propozycji nie znalazła się w uchwale – dodał Różycki.

Rada Miejska 17 głosami „za” przyjęła uchwałę budżetową na 2023 rok.

Panie górą

W Pabianicach na jednego mężczyznę przypada 1,2 kobiety.

W grudniu ubiegłego roku w Pabianicach mieszkało 58.055 osób. W tym 57.509 zameldowanych na stałe, a 546 osób na pobyt czasowy. Na jednego pabianiczana przypada 1,2 pabianiczanki. Kobiet jest w mieście nad Dobrzyńką 31.743, a mężczyzn 26.313.

W wieku 18 i więcej lat mamy w mieście 49.020 obywateli.

Tych od 0 do 17. roku życia jest 9.035, w tym więcej płci męskiej, bo 4.606, a żeńskiej 4.429. Panie mają w czym wybierać, choć nie ma szalu.

Wśród pabianiczana od 18. roku życia proporcje się zmieniają na niekorzyść mężczyzn. Na ogólną liczbę 49.020 osób jest 21.707 panów i 27.315 pań. Na jednego pana przypada 1,2 pani.

Mamy wśród pabianiczana osoby, które urodziły się na początku ubiegłego wieku. 100-latek, bo są to same panie, jest 7. Najstarsza z nich przyszła na świat w 1916 roku.

W naszym mieście zameldowanych jest też 248 obcokrajowców. Najwięcej jest obywateli Ukrainy – 84 osoby (45 kobiet i 39 mężczyzn), Indii – 82 osoby (30 kobiet i 52 mężczyzn), Białorusi – 17 osób (7 kobiet i 10 mężczyzn). Są też (nieliczni) obywatele Francji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Armenii, Azerbejdżanu, Belgii, Chorwacji, Filipin, Japonii, Kenii, Kolumbii, Libii, Litwy, Luksemburga, Mongolii, Niemiec, Nigerii, Norwegii, Pakistanu, Rosji, Serbii, USA, Syrii, Turcji, Urugwaju, Węgier, Włoch, Wielkiej Brytanii.(g)

Jak pabianicznanin, to Nowak

Pabianiczanie mają około 6.000 nazwisk.

Najpopularniejszym nazwiskiem nad Dobrzyńką jest Nowak. Stoi na najwyższym podium od 25 lat. W 1998 roku Nowaków było 844. W 2023 roku jest ich 405.

O około połowę mniej niż w 1998 roku jest Kowalskich, choć i tak stoją na podium. To nazwisko noszą dziś 233 osoby (117 kobiet i 116 mężczyzn). Janów Kowalskich (tak chętnie podawanych we wzorach wszelkich dokumentów) mamy zaledwie 7 i tylko 4 Jerzych tego nazwiska. Podobnie jak przed laty.

Na trzecim miejscu (podobnie jak 25 lat temu) znaleźli się Malinowscy. Ćwierć wieku temu było ich 497, a dziś 230 (120 pań i 110 panów). Najpopularniejszym imieniem wśród pań Malinowskich (podobnie jak przed laty) jest Anna.



Mamy 198 Błochów (było 396), 191 Włodarczyków (było 348), 168 Kowalczyków i tyle samo Kaczmarek (było 349), 162 Owczarków (było 366), 130 Wiśniewskich (było 292), 129 Pawlaków, 123 Piotrowskich, 129 Klimków, 125 Woźniaków, 115 Lewandowskich, 110 Wójcików, 107 Grabowskich (ale tylko dwie Grażyny), 105 Szymań-

skich (było 414), 104 Olejników, 101 Pawłowskich. Nazwiska Gajda i Kozłowski nosi po 111 osób.

W Pabianicach nie ma ani jednego Jarosława Kaczyńskiego, Andrzeja Dudy, Mateusza Morawieckiego, Zbigniewa Ziobro, Aleksandra Kwaśniewskiego, nie mówiąc już o Donaldzie Tusku. (g)

Hej, kołęda, kołęda...

Rozpoczął się czas wizyt duszpasterskich. W większości parafii księża ruszyli do wiernych tuż po Bożym Narodzeniu. Kiedy można spodziewać się ich wizyty?

Parafia Miłosierdzia Bożego (w dni powszednie od 15.30, w soboty od 9.30)

3 stycznia – Nawrockiego 9, Podleśna 3A i 3, Podleśna 14A i 5
4 stycznia – Podleśna 14 i 10B, Podleśna 10A i 8a

5 stycznia – Podleśna 8 i 12, P. Skargi 69/71 i 79

7 stycznia – domki jednorodzinne: ul. Sienna, Mokra, Podleśna, Szpitalna

9 stycznia – P. Skargi 79A i 81, Dolna 29A i 29, Dolna 21A i 25A
10 stycznia – Dolna 48, Dolna 27 i 44, Myśliwska 41 i Dolna 46

11 stycznia – Myśliwska 37 i 39, „Grotą” Roweckiego 24 i 26 i 31
12 stycznia – „Grotą” Roweckiego 25 i 27, „Grotą” Roweckiego 29 i 35

13 stycznia – „Grotą” Roweckiego 22, „Grotą” Roweckiego 23 i 33

14 stycznia – Rydzyny

16 stycznia – Mokra 14, Mokra 20/22 i 24, Mokra 16/18 i 12

17 stycznia – Mokra 11, Mokra 13 i 3, Mokra 9 i 5

18 stycznia – Mokra 11A i 13A, Mokra 17 i 19

19 stycznia – Mokra 21, Mokra 21A i 23

20 stycznia – bloki przy ul. Siennej

21 stycznia – domki jednorodzinne przy ul. 20 stycznia i Borowej

23 stycznia – 20 Stycznia 87, 20 Stycznia 85 i 89, 20 Stycznia 91 i 93

24 stycznia – 20 Stycznia 95, 20 Stycznia 83 i 62, 20 Stycznia 66 i 64

25 stycznia – 20 Stycznia 74 i 56, 20 Stycznia 72 i 58

26 stycznia – 20 Stycznia 72a, 20 Stycznia 53 i 49/51, 20 Stycznia 65, 67 i 69

27 stycznia – Smugowa 21 i 19, Smugowa 8 i 10

28 stycznia – domy jednorodzinne ul. Ossowskiego, Dolna, Podgórna

30 stycznia – Smugowa 12, Smugowa 16 i 18, Smugowa 6A i 14

31 stycznia – Smugowa 20, Smugowa 3/9, „Waltera” Jankego 7

1 lutego – „Waltera” Jankego 5,3 i 1

2 lutego – domy jednorodzinne ul. Myśliwska i Nawrockiego 9a, Mała i blok przy ul. Małej

4 lutego – domy jednorodzinne ul. Wschodnia, Baczyńskiego i Spacerowa

6 lutego – domy jednorodzinne ul. Sporna, Dobra, Modra, Prosnaka, Arkuszyńskiego

7 lutego – domy jednorodzinne ul. Osiedlowa, N. Gryzła, Bracka

Parafia św. Maksymiliana Kolbego:

3 stycznia (od 16.00) – Wiejska 8A, Wiejska 16/18, Wiejska 24,

Wiejska 26, Wiejska 30. Od godz. 18.30 – Wiejska 22

4 stycznia (od 16.00) – Konopnickiej 45, Konopnickiej 47, Konopnickiej 49, Konopnickiej (domy), Konopnickiej 60/66

5 stycznia (od 16.00) – Bardowskiego 3, Bardowskiego 8, Bardowskiego (domy), Sempołowskiej (domy), Sempołowskiej 3 i 5. Od godz. 18.00 – Bardowskiego 5

7 stycznia (od godz. 9.00) – Jana Pawła II (domy z obu stron), Moniuszki (domy), Wileńska (domy)

9 stycznia (od 16.00) – Matejki 37, Matejki 45/47, Matejki 49, Cicha 34, Jana Pawła 28. Od 18.00 – Wiejska 6

Parafia Najświętszej Maryi Panny:

3 stycznia (od godz. 16.00) – ul. Targowa, Piękna, Matejki

4 stycznia (od godz. 16.00) – ul. Kamienna, Południowa, Waryńskiego

5 stycznia (od godz. 16.00) – ul. Dąbrowskiego, Jana Pawła, Świętokrzyska, Bagatela, Zielona

7 stycznia (od godz. 9.00) – ul. Pomorska, Łaska, Słowackiego, Mickiewicza, Mielczarskiego. Od godz. 15.00 – ul. Poniatowskiego, Staszewskiego, Zgoda, Prosta, Głowackiego, Ogrodowa



Parafia św. Floriana – wizyty duszpasterzy odbywają się na zaproszenie parafian.

Parafie św. Mateusza, Trójcy Przenajświętszej oraz Chrystusa Króla podają terminy kołęd z tygodnia na tydzień.

Parafia św. Mateusza:

3 stycznia (od godz. 9.00) – Zamkowa. Od godz. 16.00 – św. Jana, bloki 29 i 31.

4 stycznia (od godz. 9.00) – św. Kazimierza. Od godz. 16.00 – Szewska, Poprzeczna.

5 stycznia (od godz. 11.00) – Konopna. Od godz. 16.00 – Kopernika.

7 stycznia (od godz. 9.00) – Bugaj – stare budownictwo. Od godz. 12.00 – Żytńia – stare budownictwo. Od godz. 9.00 – 20 Stycznia, Gryzła, Bracka – stare budownictwo.

Parafia Trójcy Przenajświętszej:

2 stycznia – Bugaj 64 bl. 3 i Bugaj 66 bl. 4.

3 stycznia – Bugaj 68 bl. 5 i Bugaj 70 bl. 6.

4 stycznia – Bugaj 72 bl. 9, Bugaj 74 bl. 10 i Bugaj 74a.

5 stycznia – Bugaj 80 bl. 15, Bugaj 86 bl. 17 i Bugaj 88 bl. 25.

7 stycznia – Drewnowska (domki) i Drewnowska (segmenty).

Parafia Chrystusa Króla:

3 stycznia (od 9.30) – Chechło Pierwsze – ul. Karolewska, bez bocznych ulic od ul. Miodowej, ul. Karolewska, bez bocznych ulic od ul. Pabianickiej. Od godziny 16.00 segmenty przy ul. Karniszewickiej 119.

4 stycznia (od 9.30) – Chechło Pierwsze – ulice boczne dochodzące do ul. Karolewskiej od ul. Gojawczyńskiej do Zapolskiej. Ul. Pabianicka od Karolewskiej, ul. Wyspiańskiego i Witkiewicza. Od godziny 16.00 – ul. Dereniowa, Lawendowa.

5 stycznia (od 9.30) – Chechło Pierwsze – ul. Podmiejska od torów, ul. Krótka, Wąska, Mickiewicza, Dolna. Ul. Podmiejska od kaplicy, ul. Witosa, Kolbego, Niska.

7 stycznia (od 9.30) – Chechło Pierwsze – 15. Pułku Piechoty „Wilków” od ul. Pabianickiej, 15. Pułku Piechoty „Wilków” od ul. Asnyka, 15. Pułku Piechoty „Wilków” od ul. Tuwima.

Dzielimy się z potrzebującymi

Salatki, ciasta, pierogi i inne świąteczne przysmaki pabianiczanie najczęściej wkładali do lodówek społecznych.

W jadłodielni przy ul. Moniuszki 19 najwięcej jedzenia mieszkańcy przywozili w drugi dzień świąt.

– Sprawdziliśmy na kamerach, że średnio co 15 minut pod naszą siedzibę podjeżdżał samochód – mówi **Irek Jajdzewski** z Teen Challenge. – Kilka razy lodówka była wypełniona po brzegi potrawami ze świątecznych stołów.

Sporo było kapusty z grochem, sałatek, pierogów, smażonych ryb i ciast – makowca, sernika czy jabłecznika.

– Pabianiczanie przywozili też słodczyce, owoce, a nawet kawę – dodaje Irek Jajdzewski.

Świąteczne dobroczynienie z Teen Challenge zaczęło się

jeszcze przed Wigilią. Wolontariusze zrobili ponad 100 paczek z żywnością i kosmetykami. Kilku logogramowe ciasto dla podopiecznych Teen Challenge podarowali urzędnicy. Słodkości przyjechały też z zaprzyjaźnionego sklepu z Dobronia. 450 kilogramów świeżego karpia przywozła firma Selgros Cash&Carry. Dodatkowe 50



kilo podarował sklep rybny z ul. Wyszyńskiego.

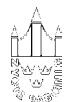
– Około 200 kilogramów ryby udało się nam zamrozić. Resztę karpia, jak i ciasta nasi wolonta-

riusze zawieźli do potrzebujących rodzin.

Świąteczne jedzenie pabianiczanie przynosili też, choć na dużo mniejszą skalę, do lodówki

społecznej stojącej przy kościele św. Maksymiliana Kolbego. Zniknęło tak szybko, jak się pojawiało.

O potrzebujących warto pamiętać nie tylko od święta. Lodówki społeczne czynne są 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Mimo, że pabianiczanie coraz chętniej pomagają, dzieląc się żywnością, wciąż ogromne ilości produktów spożywczych trafiają na wysypiska śmieci. Statystyki dotyczące marnowania żywności biją na alarm. W Polsce do śmietnika trafia jej 4,8 miliona ton rocznie, z czego 60 procent pochodzi z gospodarstw domowych. Wyliczono, że statystyczny Polak wyrzuca do kosza rocznie 247 kilogramów.



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łacka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95-200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42-22-70-400**, www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl. Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7. Druk **AGORA S.A.**

ul. Łaska

A to pech

Mówić o nim może kierowca, który przyjechał na myjnię, żeby wypucować swój samochód. Zanim wsiadł w czystą „furę”, upakował sobie ubranie smarem. Jakim cudem? Ano takim, że ktoś wcześniej ubrudził lepką substancją przewód od myjki. Chwila nieuwagi i kurtka nadaje się do gruntownego czyszczenia, jeśli nie do wyrzucenia.



ul. Lutomska

Czynne dłużej

Od stycznia o godzinę dłużej jest czynna bezdotykowa myjnia samochodowa Miejskiego Zakładu Komunikacji. Działa od poniedziałku do soboty, w godzinach 8.00–17.00. Myjnia oferuje usługi w zakresie mycia pojazdów osobowych po... nietypowe. „Wykapiemy” tu samochody dostawcze, vany, tira z kontenerem, autobus, ciągnik siodłowy, a nawet cysternę i wywrotkę.



ul. Jana Pawła II



Będzie wygodniej

Z myślą o pacjentach Pabianickie Centrum Medyczne kupiło 15 nowych, ciemnoniebieskich i szarych leżanek. Mają elektrycznie regulowaną wysokość. Wszystkie trafiły do szpitalnych oddziałów i przychodni rejonowych. Pieniądze na ten cel, w wysokości niemal 50.000 tys. zł, pochodziły z programu „Dostępność plus dla zdrowia”.

ul. Żeromskiego



Ukryty automat

Między dyskontem Netto a sklepem Pepco stanął zielony automat paczkowy Allegro. Zasilający go prąd pochodzi z odnawialnych źródeł energii, nie wyświetlają się w nim reklamy, a oświetlenie wygasza się automatycznie. W naszym mieście jest już kilkanaście eko-maszyn tego operatora.

ul. św. Jana

Nowy regulamin czytelnika

Z dniem 1 stycznia weszły w życie nowe zasady korzystania ze zbiorów i usług Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Lorentowicza. Zmieniła się m.in. wysokość kar za przetrzymanie książek po wyznaczonym terminie – 10 gr za dzień (literatura dla dzieci) i 20 gr (dla dorosłych). O reszcie zmian i nowym regulaminie można przeczytać w filiach pabianickiej biblioteki oraz na stronie internetowej placówki.



ul. Bugaj



foto: Danuta Orłowska

Piękna wiosna tej zimy

Nowy Rok przywitał nas ściągniętą wiosenną aurą. Wielu pabianiczian ruszyło na spacer. Zachęcały do tego nie tylko promienie słoneczne, ale też temperatura. W najcieplejszym momencie dnia termometry w naszym mieście pokazywały 17 stopni Celsjusza. Na stawie Lewityna zagościły w Nowy Rok nawet łabędzie.

ul. Jana Pawła II

Żywa szopka

Jak co roku przy kościele św. Maksymiliana Kolbego stanęła (częściowo) żywa szopka. Jej mieszkańcami są: dwa osiołki, dwie kózki i mama-owca z jagnięciem. Zwierzęta zasiedliły dwie zagrody. Jedną dzielą ze świętą rodziną i pasterzami. Kózki i osiołki ochotczo podchodzą do ludzi. Owca zdaje się być mniej towarzyska – osłania wystraszone młode przed rzucanymi przez ludzi marchewkami. Szopkę można odwiedzać do 6 stycznia.



ul. Popławska

Krajobraz po sylwestrze

Jak co roku, w Pabianicach mieliśmy wystrzałowe zakończenie roku. Jego efekty widać w niemal każdym zakątku miasta. Pozostałości po petardach i fajerwerkach walają się na chodnikach, trawnikach i parkingach. Łatwo było przytaszczyć pudła ze sztucznymi ogniami, ale z pamięcią o sprzątnięciu śmieci jest już znacznie gorzej. Co roku ta sama historia.



Policjantem się jest, a nie bywa

Czujni nie tylko na służbie. Nasi policjanci są zawsze gotowi do działania. W minionym roku udowodnili to niejednokrotnie, ruszając z pomocą ofiarom pożarów czy łapiąc pijanych kierowców

Cyklista „na bani”

Sierżant Kacper Śliwa spotkał pijanego rowerzystę 1 czerwca około godziny 15.00 na terenie gminy Drużbice. Jego czujność wzbudziło zachowanie 47-lątka. Mężczyzna jechał jezdnią wężymkiem i chwiał się na wszystkie strony. Sierżant zatrzymał „wesołego” rowerzystę i wezwał kolegów po fachu. Badanie alkomatem wykazało, że mieszkaniec pow. bełchatowskiego miał prawie 4 promile alkoholu w organizmie. Cyklistę na bani ukarano mandatem w wysokości 2.500 złotych.

Zatrzymał pijanego kierowcę

Czujnością w czasie wolnym od pracy wykazał się policjant tutejszej drogówki, sierż. Tomasz Lasocki. 10 grudnia, wracając do domu, zauważył na ulicy Partyzanckiej szarżującego citroena. Kierowca „wszedł” niebezpiecznie w zakręt i stracił panowanie nad pojazdem. Jadąc dalej, gwałtownie hamował, przyspieszał i wyprzedzał nerwowo inne samochody. Funkcjonariusz podejrzewał, że kierowca może być nietrzeźwy i ruszył za citroenem. Wezwał też policjantów pełniących służbę. Zatrzymał 27-latkę na ul. Smugowej. Tam przebadano go alkomatem. Okazało się, że łodzianin był trzeźwy, ale... Ma czynny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych do 2025 roku. Odpowie przed sądem za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz za kierowanie wbrew sądowemu zakazowi. Grozi mu za to kara pozbawienia wolności do lat 5.

Uratowani z pożaru

29 listopada sierż. szt. Damian Jakiel (z konstantynowskiego komisariatu) pomógł w ewakuacji dwóch osób z płonącego budynku przy ul. Jutrzkowickiej. Zauważył kłęby dymu wydobywające się z dachu, jadąc do domu po służbie. Funkcjonariusz natychmiast powiadomił o pożarze dyżurnego jednostki i poprosił o przysłanie strażaków. Sierżant wspólnie z dwoma mężczyznami, którzy widząc zagrożenie także się zatrzymali, wybili szybę w oknie i pomogli wyjść na zewnątrz kobiecie i mężczyźnie. Mieszkańcy zostali przekazani pod opiekę służby medycznej. Sytuacja była o tyle trudna, że w pomieszczeniach znajdowała się butla gazowa, a jej rozszczelnienie zagrażało wybuchem.

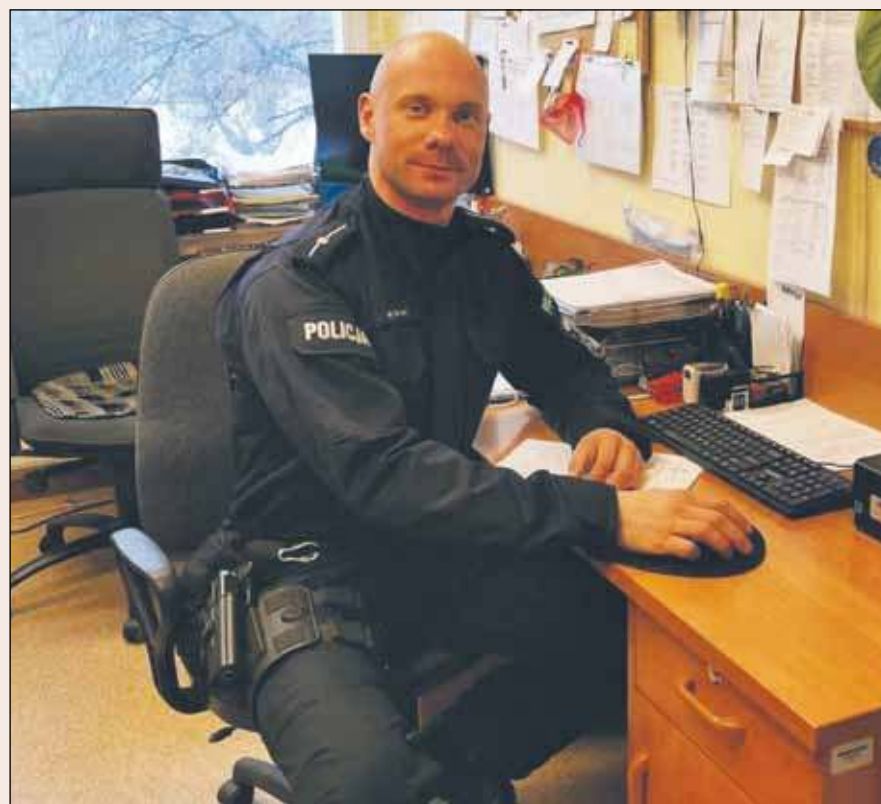


Brzydzili się pomóc

W mroźne i śnieżne przedpołudnie, 14 grudnia, mł. asp. Natalia Girek (z pabianickiej drogówki) zaopiekowała się nieprzytomnym, leżącym na chodniku mężczyzną. Policjantka zauważyła go jadąc ul. Zamkową prywatnym samochodem wraz z dzieckiem. Wokół 32-lątka zebrało się kilku gapiów, ale żaden z nich nie podjął próby pomocy. Dlaczego? Bo zionął alkoholem. Mężczyzna był siny i płytko oddychał. Miał obrażenia twarzy i głowy. Funkcjonariuszka położyła go w pozycji bocznej bezpiecznej i poprosiła przechodnia o wezwanie pogotowia ratunkowego. Do czasu przyjazdu służb ratunkowych monitorowała czynności życiowe mężczyzny. Pabianiczanie odzyskał przytomność przed przyjazdem pogotowia ratunkowego.

Obezwładnił wandalę

16 grudnia, około godz. 23.00, mł. asp. Mariusz Bielawski (Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Łodzi) wybrał się z psem na spacer. Na osiedlowym parkingu w Konstantynowie Łódzkim zauważył nerwowo zachowującego się mężczyznę. Policjant podszedł bliżej i zauważył uszkodzone lustro w zaparkowanym BMW. Krzyknął do podejrzanego mężczyzny, ale ten rzucił się do ucieczki. Funkcjonariusz po krótkim, lecz dynamicznym pościgu ujął wandalę i wezwał policję. Zanim przyjechał radiowóz, sprawca był agresywny i wulgarny. Bielawski musiał użyć siły fizycznej, aby go obezwładnić. Funkcjonariusze, którzy przyjechali na interwencję, sprawdzili stan trzeźwości 30-lletniego mieszkańca powiatu pabianickiego. Miał w organizmie 3 promile alkoholu. Został zatrzymany, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Za to przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.



Wandale w ukrytej kamerze

W świąteczną noc tłukli butelki na ulicy i urwali przystankowy kosz na śmieci. W ustaleniu tożsamości wandalii pomogli pabianiczanie.

Kamery monitoringu nagrały wyczyny grupy nastolatków 25 grudnia, około godz. 1.00. Młodzieńcy siedzieli na przystanku autobusowym w pobliżu targowiska przy zbiegu ulic Nawrockiego i Mokrej. Dwóch z nich „urozmaicało” sobie czas, jak umiało. Jeden wyciągał szklane butelki z kosza i rzucał nimi na ulicę. Drugi potraktował „z buta” przystankowy kosz na śmieci.

Nagranie z nocnych ekscesów strażnicy „wrzucili do internetu”.

W namierzeniu młodocianych wandalii pomogli mieszkańcy. 30 grudnia Straż Miejska poinformowała: „Mamy ich!”

– Ustaliliśmy dane wszystkich sześciu, ale chcemy się skupić na pociągnięciu do odpowiedzialności szczególnie dwóch „głównych aktorów” – mówi komendant **Tomasz Makrocki**. – Ich losy zależą od ich postawy w trakcie rozmów w naszej komendzie. Liczymy na posta-

nowienia poprawy zachowania i chęci zadośćuczynienia, na przykład przez uporządkowanie wyznaczonych terenów miejskich.

Sprawcy nocnych ekscesów są nieletni, dlatego będą musieli stawić się w komendzie z rodzicami.

Zastanawiające jest, dlaczego służby (mimo relacji na żywo) od razu nie zareagowały na wyczyny nastolatków.

Komendant Makrocki tłumaczy, że komenda SM pracuje w godzinach 6.00–22.00. Tylko dyżurny, a zarazem operator monitoringu pracuje całą dobę.

– Wszelkie zgłoszenia i obserwowane zdarzenia są po godzinie 22.00 przekazywane dyżurnemu pabianickiej policji – wyjaśnia komendant Makrocki. – Zdarzenie na Nawrockiego trwało około 3 minut. W tym samym czasie policjanci interweniowali na Lewitynie, gdzie doszło do awantury i bijatyki.

Przypominamy, że na przystankach autobusowych zamontowano w tym roku 52 kamery. Trwa montaż kolejnych 15 na przystankach autobusowo-tramwajowych przy ul. Zamkowej i Warszawskiej. Ponadto Pabianice „obserwuje” ponad sto kamer monitoringu miejskiego.



Brawurowa akcja dzielnicowego

Natychmiastowa pomoc i szybka reanimacja dały szansę 64-latkowi na walkę o życie. Niestety, mężczyzna po kilku dniach zmarł w szpitalu.

W czwartek, 22 grudnia przed godziną 14.00, starszy aspirant **Radosław Bujnowicz** jechał radiowozem ulicą Kilińskiego. Zauważył tam leżącego na chodniku mężczyznę.

– Obok niego stał młody człowiek. Powiedział funkcjonariuszowi, że widział, jak 64-latek traci przytomność i osuwa się po ogrodzeniu posesji – relacjonuje kom. **Ilona Sidorko**, rzeczniczka pabianickiej komendy.

Mężczyzna nie dawał oznak życia – nie oddychał, a jego twarz siniała. Policjant niezwłocznie przystąpił do udzielania pierwszej pomocy, a młody przechodzień wezwał pogotowie ratunkowe.

St. asp. udrożnił drogi oddechowe nieprzytomnemu i do czasu przyjazdu Zespołu Ratownictwa Medycznego prowadził resuscytację. Dzięki temu mężczyzna znowu zaczął oddychać. Karetka przewiozła go do szpitala. Niestety, po kilku dniach 64-latek zmarł.



Volkswagen wjechał w tył fiata

Do kobiety kierującej polo wezwano karetkę pogotowia. Na szczęście, nie wymagała hospitalizacji.

Było to 23 grudnia o godz. 9.10 na ul. Rzgowskiej 43. Na wysokości stacji benzynowej volkswagen polo zderzył się z fiatem. Kobieta kierująca volkswagenem skarżyła się na ból głowy.

Jak do tego doszło? Kierujący fiatem, jadąc w kierunku Gospodarza, zaczął skręcać

w prawo, w jedną z posesji. W tym czasie jadąca za nim volkswagenem uderzyła w tył fiata. Uderzenie było tak silne, że fiat wylądował w przydrożnym rowie.

– Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli w samochodach akumulatory

– mówi st. kpt. **Michał Kuśmirowski** z PSP w Pabianicach. – Poszkodowana kobieta nie wyraziła zgody na udzielenie jej pomocy przez strażaków.

Na miejsce wezwano karetkę pogotowia ratunkowego. Poszkodowana nie wymagała hospitalizacji.



Zgon 49-latka

Strażacy musieli wyważyć drzwi, bo lokator nie reagował na pukanie.

Zgłoszenie z prośbą o pomoc w dostaniu się do mieszkania strażacy odebrali we wtorek (27 grudnia) o godz. 12.56. Przykry zapach unoszący się na klatce schodowej bloku sprawił, że lokatorzy wezwali ich na pomoc. Nie widzieli sąsiada od kilku dni. Nie odpowiadał też na pukanie do drzwi i nawoływanie. Mężczyzna mieszkał na

pierwszym piętrze w bloku przy ul. Wyszyńskiego 6.

Strażacy, żeby dostać się do mieszkania, musieli wyważyć drzwi.

– W środku znaleźli 49-letniego mężczyznę leżącego na podłodze – mówi mł. asp. **Bartosz Angiel** z PSP w Pabianicach. – Z uwagi na stan ciała odstąpili od resuscytacji.

Za późno

Strażacy zostali poproszeni o pomoc w dostaniu się do mieszkania na pierwszym piętrze przy ul. Moniuszki 147.

Było to w czwartek (22 grudnia) o godz. 13.44. Brak kontaktu z babcią zaniepokoił bliskich, którzy poinformowali odpowiednie służby. Z relacji wynikało, że starsza pani miała kłopoty z sercem i skarżyła się na zawroty głowy. Tego dnia nie odbierała telefonów.

– Strażacy dostali się do mieszkania po drabinie dostawnej przez otwarte okno balkonowe – mówi st. kpt. **Michał Kuśmirowski** z PSP. – Niestety, w mieszkaniu znaleźli 84-latkę bez czynności życiowych. Z powodu widocznych oznak śmierci odstąpili od resuscytacji.

Ciastko z Kremlem

Autor opisał przede wszystkim swoje liczne wyprawy do Rosji (stad tytuł), przeplatane wspomnieniami z dzieciństwa i burzliwej dorosłości. Odbłyło się to wszystko w tak zwanych „sierniężnych” czasach PRL-u. Przyjaciół jego tekst opracował i zredagował.

Jeden rok pisania, a drugi redagowania – pod koniec 2022 roku książka ujrzała światło dzienne. Trzeba jeszcze wspomnieć o trzecim muszkieterze. To znany artysta Sławomir Łuczyński, autor tytułu i okładki.

Najbardziej zwariowanym miejscem, które zapewniało mi mnóstwo przygód, zawsze była Rosja. Absurdy, które tam widziałem, cała tamtejsza rzeczywistość, była tak inna (nawet od komunistycznej Polski), taka szalona, że wszystko, ale to wszystko mogło się zdarzyć. I zdarzało się... Rosja to „ciastko z Kremlem”. Niby słodkie, ale w środku zatrute

Jest na niej ktoś bardzo podobny do Janusza Malinowskiego – w charakterze wańki-wstańki, takiej rosyjskiej zabawki. Zawsze stawiała do pionu. Tak jak autor. Ten zawsze miał fart i wychodził cało z każdej opresji. Osoba na okładce wygląda do tego jeszcze trochę jak granat, a trochę jak wojskowa manierka. Skojarzenia mogą być różne.

Pomysł na książkę zrodził się na pabianickiej poczcie, gdzie Malinowski trafił pewnego dnia w 2019 roku. Nie było łatwo odejść od okienka po załatwieniu sprawy. Pani z okienka miała dodatkowe zajęcie – oferowanie klientom mnóstwa gadżetów i książek.

– Odpowiedziałem, że książkę to ja sam napiszę i wtedy usłyszałem śmiech jakiejś dziewczyny – wspomina autor. – Ale urzędniczka szybko zareagowała. Zaproponowała, żebym się do nich zgłosił, kiedy już ją wydam, to wystawią na sprzedaż.

„Ciasto z Kremlem” nie trafiło na pocztę. Pan Janusz nie chciał, by jego książka zginęła w zakurzonych pudłach. Rozprawiają sam. Pierwszy nakład to 500 sztuk, ale najpierw autor musiał 20 sztuk rozesłać do różnych bibliotek i instytucji, jako egzemplarze obowiązkowe.

Mówią, że życie każdego człowieka jest materiałem przynajmniej na jedną książkę, a Janusz Malinowski od dzieciństwa był tak ciekaw życia i jego różnych przejawów, że jego biografia objęła czterdzieści różnych zajęć i zawodów.

– W pisaniu pomogła pandemia, bo oczywiście siedziałem w domu – wyjaśnia. – Miałem dużo czasu na wspomnianie i pisanie.

– Znając Janusza wiedziałem, kiedy jest sobą, a kiedy robi się własnym cenzorem i popa-

mieniałem rzeczy” (zamieniał się z kolegami ze szkoły różnymi przedmiotami, starając się, aby każdy kolejny był cenniejszy), sprzedawcą piasku (1 listopada na bliskim jego domu cmentarzu), pracownikiem leśnym (obserwował, czy las nie płonie), wytwórcą pustaków, zbieraczem runa leśnego, sygnalistą torowym, „elektroterapeutą” (leczył kolegę z klasy prądem), a nieco później: ślusarzem, mechanikiem, ekonomistą, kioskarkiem, przemysłowcem, nagłośnieniowcem, muzykiem estradowym, menedżerem, producentem pałek perkusyjnych, filmowcem itd., itd. – podsumowuje redaktor. – Prowadził przez lata sklep muzyczny przy Armii Krajowej, aż doszedł do emerytury. I raczej to go nie zatrzyma.

Janusz Malinowski urodził się i wychował w pabianickim

„trójkącie bermudzkim”, jak nazywają ulice Żabią, Żurawią i Wiodok. Tu trzeba było być przedsiębiorczym i sprytnym, by zasłużyć na uznanie kolegów z podwórka.

Przyszły pisarz ukończył szkołę ekonomiczną, ale ma też papiery ślusarskie, gdyż babcia twierdziła, że musi mieć fach w rękę. Do pabianickiej szkoły

ły muzycznej wybrał się z trzema kolegami, ale okazało się, że tylko Janusz ma słuch i wyczucie rytmu.

Szkoły nie ukończył (ma dwie klasy), choć miał talent do puzonu. Najbardziej pasowała mu jednak perkusja. Przy niej został.

Pierwszy zespół, w którym zagrał, nazywał się Żaki i działał w Domu Harcerza,



Janusz Malinowski to autor, a Zbigniew Niedzielski redaktor książki pt. „Ciastko z Kremlem”. To spisane na 150 stronach wesołe życiowe przygody Janusza Malinowskiego – muzyka, perkusista, menedżera i przedsiębiorcy. Zostały opracowane i zredagowane przez jego przyjaciela – muzyka i nauczyciela języka angielskiego

czyli MDK-u. Instrumenty też były własnością instytucji. Mieli tradycyjny skład (gitara, klawiśnię, perkusja) i prosty repertuar. Ćwiczyli tak, że było ich słychać w pobliskim II L.O. Potem przygrywali do tańca na zabawach we wszystkich pabianickich szkołach, nawet w specjalnej. Tak autor wspomina te czasy:

„Wtedy umiemy zagrać niewiele. Tylko dwanaście utworów. A i tak wystarczy na całą zabawę. W tym czasie życie płynie wolniej, zatem ‘kawalki’ gra się dłuższe. Bywa, że trwają po dwanaście minut. Gramy dużo solówek. Każdy ‘wyżywa się’ maksymalnie na swoim instrumencie. [...] Latem często zdarzały się koncerty w muszli koncertowej w Parku Słowackiego. Najczęściej grałem w salach okolicznych Ochotniczych Straży Pożarnych. Chętni na zabawę chodzą wtedy na pieszo – po dziesięć i więcej kilometrów. W strażackich remizach zabawy odbywają się w piątki i soboty. Rzadziej w czwartki czy niedziele. Ludzie chcą zwykłej, prostej, tanecznej muzyki. My akurat im tego nie dawaliśmy. My – młodzi – „gorąca krew” – graliśmy ostrego rocka”.

Muzyka pomogła Januszowi przetrwać wojsko. Dwa lata grał na perkusji w wojskowej orkiestrze i wyszedł z armii w stopniu kaprala. I nie bardzo wiedział, co robić dalej. Opowiada:

„Wtedy wszyscy wyjeżdżali za granicę na handel. Pabianie słynęły z przedsiębiorczych ludzi. Pojechałem i ja, choć się na tym jeszcze zupełnie nie znałem”. Potem za wschodnią granicę, już oficjalnie, wozili sprzęt nagłaśniający dla teatrów i zespołów muzycznych. Oto jeden z obrazków z roku 1989:

„W centrum Mińska, w restauracji, w porze obiadowej nie ma wolnych miejsc. Drzwi zamknięte. Pełna sala ‘kansjumentów’. Wejścia pilnuje starsza kobieta

– rosyjska babuszka. Pukamy. – My z Polski. Głodni. Wyciąga się ręką. Dajemy ręce 50 rubli i prosimy, by nas wpuściła. Rubla macha – wchodzimy do środka, ale jeszcze nie na salę. – Poczekajcie. Jak nada, to czekamy. Obserwujemy. Babuszka podchodzi do najbliższego stolika i zabiera ‘kansjumentem’ sprzed nosa talerze – w trakcie konsumpcji. Wynosi na zaplecze, a goście stoją z samymi sztućcami – dojadając resztki na stojąco... Wreszcie wychodzą. Na tę chwilę babuszka podchodzi do nas. Wcześniej na stół nałożyła nowy obrus. Teraz nas zaprasza... Wychodzi na to, że to gościnny naród...”.

Wcześniej były wyjazdy tranzytem przez Rosję do Rumunii, Bułgarii. Była trasa koncertowa francuskiego zespołu Dirty Side po Rosji, którym opiekował się autor jako menedżer. Były koncerty na kilka tysięcy widzów. Dostawali ogromne pieniądze, ale rubli nie dało się wywieźć. Więc młodzi muzycy szaleli w hotelach.

– Ciekawie się żyło. Na pewno nie było nudno. A życie uczy skutecznie – zapewnia pan Janusz.

Pierwszą czytelniczą jego książki, ci młodzi, nie bardzo wierzą w tamtą rzeczywistość. Może warto zatem rozszerzyć horyzonty. Dowiedzieć się, jak wyglądało życie w Rosji, w Białorusi, w Ukrainie, w Polsce w PRL-u. W książce „Ciastko z Kremlem”

Książka „Ciastko z Kremlem” to dobry punkt wyjścia do innych opowieści. Odwiedzając zatem sklep przy Armii Krajowej i przyniesienie anegdoty. Janusz Malinowski i Zbigniew Niedzielski są gotowi do pracy

„Wtedy wszyscy wyjeżdżali za granicę na handel. Pabianie słynęły z przedsiębiorczych ludzi. Pojechałem i ja, choć się na tym jeszcze zupełnie nie znałem”.

Potem za wschodnią granicę, już oficjalnie, wozili sprzęt nagłaśniający dla teatrów i zespołów muzycznych. Oto jeden z obrazków z roku 1989:

„W centrum Mińska, w restauracji, w porze obiadowej nie ma wolnych miejsc. Drzwi zamknięte. Pełna sala ‘kansjumentów’. Wejścia pilnuje starsza kobieta

można odnaleźć ciekawy przewodnik.

Czy będzie jej ciąg dalszy? – To zależy od Zbyszka, jako redaktora – mówi autor.

– Mamy pomysł – zapewnia Niedzielski. – Druga część mogłaby powstać z opowiadań kolegów Janusza o tamtych czasach. W jego sklepie usłyszeć można wiele takich opowieści z muzyką w tle. Trzeba by tylko urządzić zaplecze, z dużą ilością wina – tworząc atmosferę. Ale to już zależy od Janusza. (gra)

Co nas czeka w tym roku? Podwyżki, podwyżki, podwyżki

Wyliczankę zaczniemy od rzeczy przyjemniejszej, a mianowicie podwyżki najniższej płacy. Będą dwie, w styczniu i w lipcu. Ale podzielimy się nią z fiskusem aż 444 zł. Wzrosną też najniższe emerytury o ok. 13,8 procenta waloryzacji

Podwyżka płacy minimalnej

Od 1 stycznia każdy pracujący na etacie nie może zarabiać mniej niż 3.490 zł brutto. Nie trzeba składać żadnych wniosków ani pism – płaca musi podskoczyć automatycznie do tego minimum.

1 lipca 2023 r. najniższa pensja zostanie podniesiona do 3.600 zł brutto. A ile to będzie na rękę? Pensja minimalna na rękę wyniesie 2.709,48 zł (zaliczka na PIT to 31 zł), od 1 lipca najniższa płaca to 2.783,86 zł (zaliczka PIT – 43 zł).

Niestety, najmniej zarabiający swoimi podwyżkami będą musieli podzielić się ze... skarbówką. W 2022 roku płaca minimalna była zwolniona z PIT, a od stycznia trzeba już płacić podatek. W całym 2023 r. fiskusowi oddamy 444 zł ze swojej podwyżki.

Rośnie najniższa emerytura

Najniższa emerytura wzrośnie od marca 2023 r. do ponad 1.500 zł. Wiadomo też, że poza gwarantowaną już przez ustawę trzynastą emeryturą seniorzy dostaną także „czternastkę”.

Aktualnie najniższa emerytura wynosi 1.338,44 zł brutto (netto to minus 9 proc. składki na ubezpieczenie zdrowotne). Jeśli nie się nie zmieni (może być tylko jeszcze wyższy wskaźnik waloryzacji w związku z rosnącą wciąż inflacją) i wskaźnik waloryzacji wyniesie 113,8, to najniższa emerytura wyniesie 1.523,14 zł.

Być może będzie jednak nieco wyższa – 1.588,44 zł, bo przewiduje się wzrost kwoty o 250 zł.

Cena paliwa

Spod Tarczy Antyinflacyjnej zostały wyłączone m.in. paliwa. Oznacza to, że znika



niższy VAT na paliwa, który wynosił 8, a nie 23 proc. Wzrost podatku VAT na paliwa, zdaniem wielu analityków, nie przełoży się 1:1 na wzrost cen paliw, ale nie można się łudzić, że wygaszanie tarczy nie wpłynie na ceny paliw w 2023 roku.

Na początku grudnia 2022 roku średnie ceny detaliczne paliw na polskich stacjach wynosiły:

PB 98: 7,29 zł/l
PB 95: 6,54 zł/l
ON: 7,74 zł/l
LPG: 2,97 zł/l

Wyższy podatek od nieruchomości

Od stycznia 2023 roku pabianianie płacą więcej m.in. za:

• grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 1,16 zł od 1 m kw.,
• grunty pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – 5,79 zł od 1 ha,
• grunty zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku

publicznego – 0,61 zł od 1 m kw.,

• grunty niezabudowane, objęte obszarem rewitalizacji – 3,81 zł od 1 m kw.,
• za budynki mieszkalne: 1,00 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej,
• za budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 28,78 zł od 1 m kw.,
• związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 5,87 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej.

Rośnie akcyza na alkohol i papierosy

Podatek akcyzowy to podatek pośredni nakładany na niektóre wyroby. Jest nakładana na dobra, aby ograniczyć ich spożycie, lub ze względu na wysoką akumulację zysku. Akcyza na alkohol i papierosy będzie rosła co roku aż do 2027 r.

Harmonogram przewiduje: co roku 5 proc. podwyżki akcyzy na alkohol etylowy, piwo, wino, napoje fermentowane i wyroby pośrednie i co roku 10 proc. podwyżki akcyzy na papierosy, tytoń do palenia i wyroby nowatorskie.

Rowerem na północ...

Na dwóch kółkach przejechał Norwegię, Islandię i Szwecję. Do Pabianic przywiózł po kilka tysięcy zdjęć z każdej wyprawy i mnóstwo wspomnień. O swojej pasji do podróżowania i poznawania nowych miejsc rozmawiamy z pabianickim podróżnikiem **Kamilem Lisiewiczem**

Skąd pomysł na podróżowanie i ciekawość świata?

– U mnie w domu zawsze sporo się podróżowało. Miłością do gór zaraził mnie tata. Ota- czały mnie książki o polskich wyprawach Wilczkowskiego po Etiopii i po Hindukuszu, wywia- dy z Kukuczką, Pustelnikiem, Rutkiewicz, Czerwińską. Na półkach stały albumy z ilustrac- jami z różnych stron świata i te ze zdjęciami naszych okolic. Z tatą często wyjeżdżaliśmy na krótkie okoliczne wyprawy. Zabieraliśmy też na nie moich kolegów z podwórka. To były piesze i rowerowe wycieczki, takie z blokowiska w góry. Tata jest przewodnikiem. Tak ta pasja powoli we mnie kiełkowała.

Pierwsze większe wyprawy?

– To zaczęło się już w lice- um, poszedłem do „jedynki”, bo wiedziałem, że dość prętnie działa tam profesor od geografii Zygmunt Szmidt, organizował wycieczki i obozy. Wtedy zaczą- łem też jeździć na kilkudniowe wypadu na przykład na Wyżynę Krakowsko–Częstochowską. Z plecakiem, czasem na rowerze. Już na studiach geograficznych kontynuowałem tę pasję. Wtedy na tapecie miałem polskie góry. W niektórych pasmach byłem wiele razy, o różnych porach roku. Poznawałem okolice Pabia- nic – ta pasja została mi do dziś – lubię się nią dzielić.

W końcu przekroczyłeś granicę...

– Sześć lat temu kupiłem so- bie porządną rower wyprawowy. Szukałem go przez ponad rok. W tym czasie kolega zapropo- nował mi wyjazd do Norwegii

z grupą znajomych. Wreszcie miałem rower, więc czemu nie. Długo się nie zastanawiałem. To była moja pierwsza tak daleka wyprawa na rowerze. Zrobili- śmy wtedy tysiąc czterysta ki- lometrów. To nie był przyjemny spacer, dostałem wtedy nieźle w kość. W drodze było dużo przewyższeń. Wyjechaliśmy w czerwcu, wczesną wiosną. Temperatura wahała się od zera do ośmiu stopni, na północy le- żał śnieg. I żeby tego było mało, przez trzy tygodnie niemal non stop padało. Do dziś pamiętam tę wilgoć i chłód. Trauma została (śmiech).

Pierwsze koty za płoty...

– Zobaczyłem, jak to działa. Na- dał kompletowa- łem sprzęt. Zawsze chciałem jeździć na takie wypra- wy. W ciągu roku kilkanaście razy jestem na jedno- dniowych wypa- dach w Polsce. Jadę pociągami, zabieram rower. Po- trafię wyjechać o trzeciej w nocy i odkrywać kolejne miejsca, czy to dolinę Baryczy, czy piękne okolice w województwie ku- jawsko–pomorskim, uwielbiam Sudety i w ogóle województwo dolnośląskie. Tam jest mnó- stwo historii i zabytków. Mam co odkrywać. A rower daje mi więcej wolności, w ciągu dnia mogę sporo zobaczyć. Pokonuję na nim średnio od pięćdziesięciu do stu kilometrów. Co chwilę się zatrzymuję, bo mam coś do zobaczenia, dlatego ciężko się ze

mną jeździ (śmiech). Gdy jestem ze znajomymi, to ograniczam te atrakcje do trzech, czterech punktów. Jak wyruszę sam, to popuszczam wodze fantazji. Tak objechałem całą Kotlinę Kłodzką, Beskidy, Bieszczady...

Po Norwegii była Islandia?

– Spędziliśmy tam trzy tygo- dnie. To przepiękne, bardzo zielone miejsce. Surowe, ale potrafi po- każać zaskakujące oblicze. To był dla mnie, sympatyka geografii, raj. Tam są otwarte karty podróżnika. Wszędzie widać procesy geofi- zyczne, wulkanizm, wodospady,



Nie miałem ochoty na samolot. Całe to pakowanie roweru, wa- żenie i logistyka z tym związana mocno mnie znęcały. Spokoj- niejszą opcją był prom. Zabrałem rower i pociągami dojechałem do portu, bez planowania czy re- zerwacji kupiłem bilet tuż przed odpłynięciem. Po sześciu godzi- nach podróży byłem w Ystad. Plan zakładał, że przejadę przez środkową część Szwecji do Gö- teborga, gdzie będę zastanawiał się, co dalej.

Byłem sam i miałem też niejasne informacje dotyczące możliwości przewożenia roweru w pociągach dalekobieżnych. Na szczęście, nie było z tym proble- mu. Dojechałem więc do Göte- borga i dalej do Oslo. Trzymałem się wybrzeża.

Jak znalazłeś się w Szwecji?

– Znałem już zasady porusza- nia się po tych północnych rejo- nach. Więc czemu nie Szwecja.

Byłem sam i miałem też niejasne informacje dotyczące możliwości przewożenia roweru w pociągach dalekobieżnych. Na szczęście, nie było z tym proble- mu. Dojechałem więc do Göte- borga i dalej do Oslo. Trzymałem się wybrzeża.

Jaka jest Szwecja z roweru?

– Piękna, górzysta, z unikalną przyrodą i czystą wodą. Ludzie też są przyjaźni, pomimo stereo-



Kamienny krąg sprzed kilku tysięcy lat

typów na ich temat. Tam można rozbić się wszędzie w odległości minimum dwustu metrów od zagrody ludzkiej, żeby nie prze- szkadzać. Nie miałem problemu z noclegiem, raz na tydzień sta- rałem się być na kempingu, żeby zrobić pranie.

Plan miałem na 1.200 km, by dotrzeć do Kristiansand w Nor- wegii. Tymczasem już po dwóch tygodniach dojechałem do Oslo i zrobiłem ich aż 1.000. Z mapy wychodziło 800. Jak to się stało? Miałem kilka ładnych skoków w bok na trasie w ciągu tych 2 ty- godni, po 5, 10 kilometrów. Gubię się w atrakcjach, tracę poczucie czasu... i bywało, że na biwak do- cierałem o 21.00. Nie było z tym jednak problemu. O tej porze roku słońce zachodziło o 23.00.

Jak planujesz taką wyprawę?

– Korzystam z papierowych map. Widzę wtedy cały obszar, który jest w moim zasięgu. Do tego dochodzi elektronika, por- tale mapowe. Na elektronicznej mapie wyszukuję już konkre- tów, jakichś obiektów, miejsc. Zgrywam to do nawigacji sate- litarnej i jadę po wgranym śla- dzie. Ale czasem odbijam w bok nawet o kilkanaście kilometrów. Zachęcały do tego atrakcje, przyroda, zieleń, jeziora, za- bytki. Spotykałem niewielu lu-

dzi. Jak się wjeżdżało do takiej północnej miejscowości, nie było żywego ducha. Mieszkańcy gdzieś tam się krzątali, w ka- żdym domu w kuchni paliło się światło, widziałem maszyny rolnicze, częściowo załadowane. Gdy już na kogoś wpadałem, witaliśmy się i tyle. Generalnie

Do tego ciekawe zabytki...

– W Tegneby na wyspie Orust widziałem megalityczne budowle grobowców sprzed sześciu tysięcy lat (starsze niż piramidy egipskie). Tego typu zabytków jest tam spo- ro. W odległości 20 kilometrów od Ystad w Kløseberga znajduje się pierwsze miejsce z kamiennym



Rysunki naskalne

to była samotna wyprawa, bez większych kontaktów z ludźmi.

Za to przyroda zapierała dech w piersiach...

– Zwiedziłem piękne miejsca. Zachwycają nadbrzeżne zatoki nad Kattegatem. W jednej z nich, gdzie dotarłem na 20.00, widziałem prze- piękną zachód słońca, wykapałem się w morzu. Wybrzeże w Szwecji jest skaliste. Szwecja nie jest pla- ska, to jest krajobraz polodowcowy, góra – dół, góra – dół.

kręgiem postawionym jeszcze przed Wikingami w VI wieku. Te zabytki mnie zachwyciły. Im dalej na północ, tym jest więcej petroglifów skalnych, rysunków z okresu 1.800–600 lat p.n.e. One nie są ogrodzone, nikt nie zabrania, żeby położyć rękę na skale. To są miejsca ogólnie do- stępne dla wszystkich zgodnie ze skandynawską filozofią dostępno- ści przyrody. Sama świadomość, że ktoś kiedyś postanowił coś tutaj zapisać, opowiedzieć w ten

sposób o swojej historii, robiła wrażenie. Petroglify przedstawia- ją zwierzęta, obrazy z polowań, łodzie, sytuacje międzyludzkie. Są na nich elementy wierzeń, sceny walk, czyli wszystko, czym żyli ówcześni ludzie. Rysunki były ryte w twardej skale i niektóre mierzyły po kilka metrów. Naj- ciekawsze są w Tanum, zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Jak się spakować na taką wy- prawę?

– Przede wszystkim trzeba zabrać zmianę odzieży na różne warunki. Czasem biorę więcej ubrań dla wygody, nie jestem fanem nadmiernego odchudzania bagażu. Pakuję się w cztery sakwy, czasem w piąty worek. Mój bagaż do Szwecji ważył trzydzieści kilo- gramów, z rowerem pięćdziesiąt.

Ja lubię spokojnie położyć się w namiocie na dobrej karimacie, która daje mi porządną izolację, ale też trochę waży. Na pierwszej wyprawie do Norwegii nie mia- łem dobrego śpiwora i wtedy do- stałem w kość. Cały czas coś tam kompletuję ze sprzętu, chociaż nie jestem zwolennikiem wyściu- gów w tym temacie, jak coś już mam, to dobrze, jak posłuży mi to przez kilka lat. Oczywiście można pędzić za nowościami, ty- tanowymi tyżkami... itp. – tylko

w imię czego. Kiedyś jeździło się na wyprawy w flanelowej koszuli z jedną zmianą odzieży, żelazną menażką, później aluminium. Brało się butlę z gazem, która wa- żyła 2 kilogramy i dawało się radę!

Staram się być pomiędzy. Mam to, co mam! Odzież, butla gazowa, palnik, narzędzia, śrub- ki, klocki hamulcowe, szprychy... zawsze coś może się wydarzyć.

Co z prowiantem?

– Jedzenie na północy jest dość drogie, ale dużo nie wydaje. Jem to, co muszę, ale o objętość kaloryczną też dbam. Trzeba jeść dobrze, żeby mieć siły. Produk- ty kupuję na miejscu. Robiłem zaopatrzenie na dwa, trzy dni, w Szwecji sklep miałem codzien- nie. Na Islandii tak łatwo już nie było. Sklepy są w odległości około 300 kilometrów. Tam się jedzie do marketu oddalonego od domu czasem o 200 kilometrów. Mieszkańcy robią ogromne zaku- py na tydzień, miesiąc. W mniej- szych miejscowościach w ogóle może nie być sklepu. W Nor- wegii jest podobnie, market widziałem raz na kilka dni. Trze- ba było robić większe zakupy.

Jaka będzie kolejna wyprawa?

– W przyszłym roku planuję wyjazd do Estonii, mam też uło- żoną trasę po Hiszpanii.



Nadbrzeże zatoki nad Kattegatem



Kamienny statek Blomsholm



Wybrzeże w Sandhamn

My, pabianiczanie

Patron miasta Rajmund (Maksymilian) Kolbe

święty Kościoła katolickiego

» Był prawnikiem czeskiego tkacza Pawła Kolbego, przybyłego na te ziemie około 1840 roku z wioski Štoky koło Jihlavy na południu Czech. Paweł Kolbe uczył Polaków tkać cienkie płótno z lnu. Jego prawnuk narodził się w Zduńskiej Woli w domu przy ulicy Browarnej, 8 stycznia 1894 roku, jako drugi syn Juliusza i Marianny z Dąbrowskich, najemnych tkaczy. Jeszcze tego samego dnia ochrzczono go w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, dając imię Rajmund.

Mundek, bo tak wołali na niego w domu i na podwórzu, dzielił łóżko z dwoma braćmi: Franciszkiem i Józefem, bo bracia Walenty i Antoni zmarli. Rodzice Mundka byli związani ślubami z franciszkańskim zakonem świeckich. Na wzór Jezusa wyrzekli się żądzy posiadania, zwalczali pokusy, obiecując nieść dobre uczynki biedniejszym od nich i bardziej potrzebującym.

Franciszkanów takich jak Juliusz i Marianna nazywano braćmi i siostrami od pokuty. Żyli skromnie. Ciocia Anna Kubiak, chrzestna Mundka, tak opisała zduńskowskiśkie mieszkanie Kolbów: „Było jednoizbowe: duża sala z warsztatami tkackimi w jednym rogu, a w drugim kuchnia. Za przegrodą był pokoik Kolbów z ołtarzykiem, obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, krzyżem i posążkami aniołków. W środy, soboty, niedziele i uroczystości Matki Boskiej przed ołtarzykiem świeciła się lampka olejna”. Za pracą i pieniędzmi rodzina Kolbów wywędrowała do Łodzi, a stamtąd do Pabianic. Był 1897 rok.

Zanim Kolbowie wprowadzili się do mieszkania przy ulicy Złotej 5 (dziś ulica Kolbego) w Pabianicach, zmienili sześć adresów. Najpierw wynajęli pół chałupy gospodarza Grambora w Jutrzkowicach. Urządzili sklep spożywczy, sami zaś mieszkali w pokoju przy kuchni. Z początku handel szedł obiecująco, ale po Wielkanocy sklep trzeba było zamknąć, bo uboga klientela nie zwróciła długów za przedświąteczne sprawunki. Z domu Mikołaja Otomańskiego za cmentarzem, skąd Kolbów wyгнаł za wysoki czynsz, przenieśli się do domu Werfla. Pomiędzykwalili też przy Fabrycznej (Waryńskiego),

u Preissa na rogu Nowocmentarnej (Kilińskiego), wreszcie u Zaleskich przy Konstantynowskiej, gdzie gospodarze pozwolili Mundkowi sadzić drzewka w ogrodzie. Na dłużej, bo prawie na dwa lata, Kolbowie zamieszkali w kamienicy przy Złotej 5. Było to znośne miejsce, z podwórzem wybrukowanym polnymi kamieniami i studnią w tym podwórzu. Do mieszkania Kolbów wiodły strome drewniane schody. Za drzwiami pod numerem 24 Marianna i Juliusz z synami mieścili się na dwudziestu metrach podłogi z trzema oknami i piecem pod ścianą. Zimą Juliusz Kolbe wystawiał bosych synów na mróz. Brnąc w śniegu po

i Endera, największej w mieście. Chodzili na poranną zmianę, od szóstej do dziewiętnastej, z przerwą na posiłek. Zarabiali sześć rubli tygodniowo. Robotnicy opowiadali, że gdy Marianna i Juliusz wychodzili ze zmiany, ich synowie czekali przy bramie portierni. Matka Mundka dorabiała jako akuszerka. Nie przeszła kursów higienicznych, lecz na odbieranie porodów pozwalał jej lekarz. Juliusz Kolbe dorabiał oprawianiem książek zamożniejszym sąsiadom. Początkowo Mundek uczył się w domu. Krótko chodził do fabrycznej szkoły przy Skromnej (Wyszyńskiego), a gdy już czytał i pisał, zdał do męskiej „handlówki”. W para-

mały Kolbe pytał Matkę Bożą, kto z niego wyrośnie. Biała korona była znakiem, że Rajmund wytrwa w czystości, a czerwona – że będzie męczennikiem. „Czy chcesz którąś z tych koron?” – spytała chłopca. „Chcę obie” – odpowiedział.

W 1907 roku Mundek wyjechał z Pabianic. Na zawsze. Jego i starszego brata, Franciszka, rodzice wyprawili do seminarium we Lwowie. Chłopcy mieli tam przyręczone łóżka, dwa miejsca przy zakonnym stole franciszkanów i w szkolnej ławie. Trzy lata później obaj wstąpili do zakonu. Rajmund przyjął imię Maksymilian, a Franciszek – Walerian.



kolana, Mundek, Franek i Józek maszerowali wokół domu. Gdy stopy im szczyrniały, ojciec kazał kłaść się pod pierzynę. W ten sposób Juliusz hartował synów metodą bawarskiego księdza Sebastiana Kneippa, ponoć skuteczną także na suchoty.

Kolbowie dostali pracę w tkalni fabryki Kruschego

fialnym kościele św. Mateusza bracia Rajmund i Franciszek poszli do pierwszej komunii. Był czerwiec 1902 roku. Kościelne przekazy głoszą, że gdy Mundek był dziesięcioletnim chłopcem, objawiła mu się Najświętsza Maryja Panna, trzymająca w dłoniach dwie korony: białą i czerwoną. Miało się to stać przed ołtarzem u św. Mateusza, gdzie

Brat Maksymilian był chorowity i słaby. Dokuczała mu gruźlica. Nie należało się spodziewać, że podola służbie misyjnej w Afryce czy Azji. Jak wyrokował lwowski lekarz, brat Maksymilian nie był zdatny nawet do prac w seminarium. Wysłano go do sanatorium, a potem na studia do ciepłego Rzymu. Kolbe napisał tam prace doktorskie z filozofii i teologii.

We Włoszech wraz z alumnami kolegium franciszkanów założył Rycerstwo Niepokalanej, zwane też Milicją Niepokalanej. Deklarował, iż będzie „służyło pogłębianiu świadomego i odpowiedzialnego życia chrześcijańskiego, nawracaniu i uświęceniu wszystkich pod opieką i za przyczyną Niepokalanej”. W praktyce twórcy Rycerstwa Niepokalanej mieli dwa cele: nawracanie na katolicyzm i walkę z masonerią. „Rycerzy” pobłogosławił papież Benedykt XV. Także w Rzymie, w kwietniu 1918 roku, brat Maksymilian przyjął święcenia kapłańskie. Po powrocie do Polski organizował pierwsze koła walecznej Milicji Niepokalanej i wydawał krakowski miesięcznik „Rycerz Niepokalanej”, z pomocą którego werbował „milicjantów”. Mimo wątłego zdrowia Maksymilian kipiał aktywnością. W Teresinie pod Warszawą na gruntach подарowanych franciszkanom przez księża Jana Druckiego–Lubeckiego założył klasztor Niepokalanej. Pomagał mu rodzony brat Józef, który także został franciszkaninem, przyjmując zakonne imię Alfons.

Brat Maksymilian był gotów nawracać cały świat, nawet Chińczyków, Hindusów, Egipcjan, Etiopczyków, Japończyków – ludy wierne religiom znacznie starszym niż chrześcijaństwo. Wyznawców buddyzmu, islamu i sintoizmu nazywał „poganami”, „grzesznikami” albo „sługami antychrysta”. Oświecony misją podboju obcych mu kultur w imię szerzenia kultu Maryi, Kolbe zabiegał w Watykanie o zgodę na wyprawę misyjną. W lutym 1930 roku z błogosławieństwem papieża Piusa XI wyruszył z Marsylii statkiem „Angers” do Japonii przez Afrykę, Indie i Chiny. Płynął z nim misjonarze: Zenon Żebrowski, Hilary Łysakowski, Seweryn Dagis i Zygmunt Króla.



O celach wyprawy ojciec Maksymilian pisał tak: „Skąd idea? Jest ona częścią składową ideału Milicji Niepokalanej. Celem bowiem Milicji jest starać się o nawrócenie grzeszników i uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej. Słowo WSZYSTKICH wskazuje na wszystkie narody, a więc i na Japonię. Od Japonii zaś zaczęła się działalność Milicji w krajach misyjnych, gdyż kraj ten może najbardziej przygotowany jest na przyjęcie słowa Bożego, bo posiada jednolity język, w przeciwieństwie do Indii i Chin. W tę więc stronę skierowały się nasze myśli, jako pierwszą część planu podjęcia dla Niepokalanej krain niewiernych”. W kwietniu 1930 roku Maksymilian dopłynął do Nagasaki w Japonii, gdzie powitał go biskup katolicki Hayasaka. Przez buddystów Kolbe był przyjęty obojętnie. Nie znając japońskiej kultury, religijnych tradycji ani języka, półtora miesiąca później wydał po japońsku pierwszy numer gazety „Rycerz Niepokalanej” („Mugenzai no

Seibo no Kishi”). Pomógł mu w tym osiadły w Nagasaki pastor protestancki, tłumaczący artykuły polskich zakonników na język japoński. Kolbe chciał zakładać w Japonii misje franciszkańskie. Planował sprowadzić na wyspy setki zakonników z klasztoru pod Warszawą. Marzyło mu się nakłanianie japońskich „pogan” do porzucenia wiary ojców i przyjęcia chrześcijaństwa. Na peryferiach Nagasaki budował klasztor – „Ogród Niepokalanej”. Tymczasem w Niepokalanowie drukowano już „Mały Dziennik”, nowe pismo z niedzielnym nakładem przekraczającym dwieście tysięcy egzemplarzy. Miała to być gazeta katolicka, „umacniająca w wierze i pomocna w codziennym życiu”. Jednak dość szybko „Mały Dziennik” przeobraził się w pismo wojujące – nacjonalistyczne i antysemityczne. Wzywał do bojkotowania żydowskich sklepów, lekarzy i aptek. Postulował zakazanie Żydom pisania książek w języku polskim, prowadzenia kin oraz zajmowania stanowisk w urzędach, wojsku i na uczelniach. Jako autor artykułów,

ojciec Maksymilian stanowczo opowiadał się też przeciwko równouprawnieniu kobiet.

W 1936 roku przełożeni sprowadzili Kolbego do kraju. Miał pokierować Niepokalanowem, który rozrósł się do rozmiarów największego klasztoru katolickiego w świecie. Doliczono się tam 762 zakonników, wojujących „rycerzy” Niepokalanej. Z klasztornej drukarni wychodziły kolejne wysokonakładowe wydawnictwa: miesięczniki dla dzieci „Rycerzy Niepokalanej” i „Mały Rycerzyk Niepokalanej” oraz „Biuletyn pisma dla dorosłych” pod redakcją Kolbego, które coraz mniej uwagi poświęcały poradnictwu, coraz mocniej angażowały się w politykę. Chwalili faszyzowski reżim Mussoliniego we Włoszech, krytykowały Trzecią Rzeszę za konflikt z Kościołem katolickim, lecz broniły polityki Adolfa Hitlera względem Żydów. „Mały Dziennik” przekonywał Polaków, że Hitler wzoruje się na wielkich papieżach Kościoła katolickiego, którzy także nie sprzyjali Żydom. Kolbe śledził zdobycze techniki. Myślał, jak je zaprząć w służbę szerzenia kultu Maryi. W 1936 roku wybrał się do Berlina na pierwszy w Europie pokaz telewizji. Chciał wie-

dość, czy można użyć telewizji – jak pisał – „dla chwały Bożej”. Z Berlina przywiózł do klasztoru szkice nadajnika telewizyjnego i kilka najnowszych radioodbiorników lampowych. Dwa lata później w Niepokalanowie montowano maszt radiostacji franciszkańskiej.

Gdy wybuchła wojna z Niemcami, ojciec Kolbe kazał otworzyć bramy klasztoru dla uciekinierów, rannych i głodnych. Wydał oświadczenie: „Jestem gotowy oddać życie za nasze ideały”. Pod rządami okupantów zakonnicy musieli się rozjechać do domów. Czterdziestu franciszkanów wraz z ojcem Maksymilianem Niemcy aresztowali i wywieźli do

żonę i dzieci, ja jestem stary. Fritzsche się zgodził. Kazał mi wystąpić z szeregu skazańców, a moje miejsce zajął ojciec Maksymilian. Nie mogłem nie powiedzieć, nie mogłem podziękować ojcu, tylko się obydwa patrzyliśmy na siebie. Za chwilę skazańców odprowadzono do celi śmierci”. Betonowa posadzka, wiadro na odchody, potworny zapach – tak więźniowie opisywali celę w bunkrze głodowym. Ojciec Kolbe leżał w niej dwa tygodnie, rozebrany do naga. Nie skarżył się. Pokornie czekał na ostatnie technienie. Jego modlitwy słyszano daleko za ścianami bunkra. Były coraz cichsze i cichsze... Zmarł 14 sierpnia 1941 roku, dobitny przez esesmana trucizną ze strzykawki. Ciało franciszkanina Niemcy kazali spalić w oświęcimskim krematorium, a proch rozsypać po okolicznych polach.

W 1971 roku papież Paweł VI ogłosił ojca Maksymiliana błogosławionym, a jedenaście lat później Jan Paweł II uznał go świętym Kościoła katolickiego.

Roman Kubiak,
„My, pabianiczanie”



SZUKASZ PRACY?

ZATRUDNIĘ

kierowcę kat. B na taxi
Tel. 518 310 850.

SZWACZKI i chałupniczek zatrudnię
– dzianina. Tel. 663 331 131.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina.
Tel. 608 032 698.

PRASOWACZKĘ z doświadczeniem
i szwaczki przyjmę. Tel. 602 264 115.

ZATRUDNIĘ
przy produkcji folii.
EUROPAK.
Tel. 502 177 675.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIĘ dziewiarza na maszyny
okrągłe. Tel. 502 910 081.

SZWACZKI
– sukienka zatrudnię.
Tel. 502 030 248.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina.
Tel. 601 369 029.

PAKOWACZKI – zatrudnię. Tel. 502 305 791.

SZWACZKI – dzianina, zatrudnię od
razu. Tel. 502 305 791.

DIAGNOSTĘ
samochodowego
do Stacji Kontroli Pojazdów
zatrudnię.
Tel. 507027206,
506157842.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 601 308 755.

HANDLOWCA zatrudni Hurtownia
VOLT – 601221939; biuro@
karolczak.com.pl

ZATRUDNIĘ 4 szwaczki do szycia
dzianiny. Pabianice, ul. Piaskowa 9.
Tel. 696 277 482.

DZIEWIARZ, dziewiarka
również do przyuczenia.
Tel. 502 910 081.

PRASOWACZKĘ przyjmę. Tel. 664 715 587.

SZWACZKI zatrudnię. Praca stała.
Producent. Rzgów. Tel. 515 161 372.

PRASOWACZKĘ z doświadczeniem
(konfekcja damska) – zatrudnię Wola
Zaradzyńska. Tel. 500 427 863.

OPERATORA
koparki, minikoparki.
Zatrudnię.
Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ
kierowcę kat. C lub C+E do
przyuczenia w zawodzie:
operator żurawia
samojezdnego, HDS,
wózka widłowego,
podnośnika.
Tel. 602 615 738.

ZATRUDNIĘ
magazyniera–sprzedawcę
do pracy w hurtowni.
Okolice IKEA w Łodzi.
Tel. 601 262 787.
CV na adres:
exoflora@exoflora.com

PHILLIPS Poland
proponuje pracę na produkcji
na montażu, spiralizacji
oraz przy obsłudze wtryskarek.
Proponujemy stabilną
3 zmianową pracę na umowę.
Zgłoszenia prosimy wysłać
na maila:
praca@phillips-europe.com.
Miejsce pracy:
Chechło Pierwsze.

FIRMA OVOVITA
zatrudni do pracy
osobę na stanowisko:
Kierowca cysterny
asenizacyjnej, kat. C.
Stać na umowę.
CV prosimy wysłać na maila:
krzysztof.sadok@ovovita.pl,
lub składać osobiście
w siedzibie firmy:
Prawda 60, 95–030 Rzgów
Tel. 42 22 52 997.

STOLARZ.
Tel. 602 798 876.



Zakład Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. zatrudni:

ELEKTROMECHANIK – KIEROWCA

Do głównych zadań osoby zatrudnionej będzie należeć:

- prace przy automatyce węzłów ciepłych
- montaż instalacji elektrycznych
- docelowo praca w systemie czterobrygadowym

Nasze wymagania:

- wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe, mile widziane zawodowe techniczne;
- podstawowa znajomość pracy przy urządzeniach energetycznych;
- umiejętność pracy w zespole;
- odpowiedzialność i zaangażowanie.

Oferty prosimy składać w siedzibie
ZEC Sp. z o.o. w Pabianicach ul. św. Rocha 8
lub na adres e-mail: rekrutacja@zec.pabianice.pl



**SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO**

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl



**OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE**

KOSTKA BRUKOWA

sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

USŁUGI HDSEm

WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ



**42 214 78 73
608 870 384**

Pabianice, ul. Myśliwska 48A

www.karmirhen.pl

**WYNAJEM
NAMIOTU
IMPREZOWEGO**
6 m x 12 m



**w ofercie również
STOŁY i KRZESŁA**



502 030 124

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, ryneček „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

Promocja
– dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy
gratis!



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Dowóz - 10,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:

- koldry i poduszki
- koce
- narzuty flokaty
- dywany i wykładziny
- tapicerkę meblową
- oraz samochodową

**Odszkodowania
z OC sprawcy
skontaktuj się
z przedstawicielem
telefon
781-821-997**

OGŁOSZENIA DROBNE

3.01.2022 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 519 773 046

KAMELEON
PRZEKACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)

☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

KOMPUTERY – naprawa. Tel. 512 639 387.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT,
żwir, piasek,
czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

ZŁOMOWANIE aut. Tel. 609 758 570.

AUTO do naprawy, kupię. Tel. 609 758 570.

AUTO do 10 tys. zł kupię. Tel. 609 758 570.

AUDI A3 1,8 (1996) 270 tys km – sprzedam. Tel. 506 292 410.

24 h WYPOŻYCZALNIA

**BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY**



TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA” JANKE 50

TEL. 693 511 344

NAUKA

NIEMIECKI. Tel. 793 567 119.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

REHABILITACJA Masaż w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG. Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsbówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

GABINETY Medicos

Pabianice
ul. Wyszyńskiego 2 lok. 1.
Tel. 42 30 73 783
www.gabinetymedicos.pl
Czynne:
pn.–pt. 9.00–19.00
sob. 10.00–14.00
Lek. med. Dariusz Owczarek
ginekolog-położnik,
specjalista ginekologii
onkologicznej.
Świadczymy usługi
w zakresie:
ginekologii,
położnictwa,
ginekologii onkologicznej,
uroginekologii,
urologii, fizjoterapii
uroginekologicznej.
Wykonujemy USG:
ginekologiczne, ciąży, piersi,
jamy brzusznej, tarczycy,
układu moczowego, prostaty
i badania przesiewowe PSA.
USG w 3D i 4D.
Możliwość wykonania
badań:
histopatologicznych,
mikrobiologicznych
i genetycznych.

USŁUGI

ODŚNIEŻANIE
maszynowe 24h.
Tel. 881 150 914.

centrum reklamy

ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC

MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH

NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC

z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI itp.

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

CYFROWE telebeamy,
STUDIO projektor
FILMOWE multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

DLA DOMU

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY



PRZEROBKI ROLET • WYMIANA TKANIN

**M&M
SYSTEM**

ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)

502-616-275

www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI MONTER

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

SPRZEDAŻ – montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

ZŁOTA rączka od A do Z. Tel. 570 487 175.

REMONTOWO – BUDOWLANE

USŁUGI remontowo-budowlane.
Tel. 697 634 344.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY – przystępne ceny.
Tel. 790 507 951.

WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty.
Tel. 885 326 733.

REMONTY od A do Z. Tel. 785 949 201.

RTV * AGD * KOMPUTERY

NAPRAWA
sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki,
lodówki.
Klimatyzacja – chłodziwo.
Tel. 793 298 665.

TELEWIZORY,
magnetowidy,
naprawa, dojazd.
Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZEROBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

SPECJALISTYCZNY
Gabinet Chirurgiczny
dr n. med. Piotr Misiak
Chirurgia ogólna
Usg–naczyń
Usuwanie zmian skórnych
– Laser.
Leczenie Chorób Żył.
Ul. Armii Krajowej 25.
Pabianice.
Tel. 510 115 108.

**CENTRUM OPTYCZNO
– OKULISTYCZNE**
ul. Warszawska/Szewska
**komputerowe badanie
wad wzroku**
– pierwsza para
soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00,
15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00,
16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego
uzgadniania wizyt
42 215 73 36
664 157 222

**TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU**

**Masaż
w Twoim domu.**

**Leczniczy,
klasyczny,
relaksacyjny.**

**Całościowy,
odcinkowy.**

**Kończyn
górných, dolnych
– refleksologia**

514 575 809

**CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ**

lekarz stomatolog
**Urszula
Banaszczyk-Przybylska**

**ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:**

stomatologii estetycznej,
implantologii,
ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe),
pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej;
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów,
wybielania

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰–16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰–20⁰⁰

Przyjęcia po wcześniejszym
umówieniu wizyty telefonicznie,
bądź osobiście

**prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak**
KARDIOLOG
choroby serca,
nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632


GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNĄ SPORTOWĄ, CHOROBY WNIĘTRZNE,
BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
TEL. 660 102 514

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników,
nadciśnienie tętnicze,
echo serca, arytmia,
USG serca, ocena po COVID-19

Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi

Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED”
tel. 600 371 297

DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM dom 2005 r., 232 m
kw., okolice Karniszewickiej, media,
gaz. 1000 m kw. – działka. Tel. 697
026 314.

SPRZEDAM działkę
leśno–budowlaną
23 km od Pabianic.
Tel. 600 382 883.

KUPIĘ. Tel. 577 985 154.
DOM jednorodzinny zamienię na
bloki z dopłatą. Tel. 507 121 847.

MIESZKANIA

MIESZKANIE w bloku do remontu
kupię. Gotówka. Tel. 883 979 291.
POKÓJ do wynajęcia. Tel. 727 610
710.
DO wynajęcia umeblowany pokój dla
dwóch par. Tel. 506 901 410.
M–2 na ul. Bugaj, przy przedszkolu
– do wynajęcia. Tel. 608 766 908.
DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią
I piętro, balkon (Smugowa). Tel. 699
234 403.
MIESZKANIE do wynajęcia. Tel. 507
121 847.

LOKALE

DO wynajęcia pomieszczenie
magazynowe/biuro 50 m kw..
Klimkowizna. Tel. 517 213 966.



**Taniec
w chmurach**
DO WYNAJĘCIA

Terminy „od ręki”
Tel. 502 030 124



**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁACIĆ?**

**ZADZWOŃ
42 227 04 00**

* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

**NIERUCHOMOŚCI
– INNE**

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.
PLAC na cmentarzu sprzedam.
Tel. 609 159 151.

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

**KUPNO
SPRZEDAŻ**

SPRZEDAŻ nowego outletoowego
sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298
665.
SPRZEDAM nowe kompletne drzwi
do kabiny prysznicowej. Tel. 694
790 819.
DREWNO kominkowe, brzoza dąb
buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

DO roznoszenia ulotek. Tel. 796
361 069.

ZATRUDNIMY szwaczki
na lekkie szycie „dzianina”.
Kontakt 505 879 570.

SZUKAMY
nowych miejsc pod
paczkomaty.
Tel. 737 164 200.

KUPIĘ kawalerkę w bloku za
gotówkę. Może być do remontu.
Tel. 535 565 686.

SPRZEDAM
mieszkanie 58,6 m kw.,
– bloki, 3p. (Zamkowa).
Możliwy zakup z garażem
odległym 50 m od bloku.
Tel. 504 082 316,
Tel. 512 123 319.

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605
220 251.

BIZNES

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

MATRYMONIALNE

WDOWIEC 70+ zadbany, niezależny
finansowo pozna uczciwą panią bez
nałogów, w odpowiednim wieku.
Tel. 691 500 614.


**Prezydent
Miasta Pabianic**
Informuje, że dnia 30 grudnia 2022 r.
na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu
Miejskiego w Pabianicach przy ul.
Zamkowej 16 został wywieszony wykaz
nieruchomości położonej w Pabianicach
przy ul. Wodnej 3 przeznaczonej do
sprzedaży w drodze przetargu ustnego
nieograniczonego – Zarządzenie
Nr 440/2022/P Prezydenta Miasta
Pabianic z dnia 28 grudnia 2022 r.
Informacji udziela Wydział Gospodarki
Nieruchomościami Urzędu Miejskiego
w Pabianicach, ul. Kościuszki 18, lok. 7,
II piętro, pok. 3, tel. 42 22–54–650.


**Wójt Gminy
Dobroń**
Informuje, że w siedzibie
Urzędu Gminy w Dobroniu
został wywieszony wykaz
nieruchomości przeznaczonych
do oddania w najem.

Szczegóły:
**samorząd.gov.pl/web/
gmina-dobron**
zakładka Zarządzenia Wójta

PROMOCJA STYCZNIOWA

**NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU**

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

*** CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII**

5 zł*
**KATEGORIA
WSZYSTKIE
KATEGORIE
PROMOCYJNA**

Życie Pabianic



ZARZĄD POWIATU PABIANICKIEGO ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora:

Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Doradztwa Metodycznego w Pabianicach, ul. Kazimierza 8, 95–200 Pabianice

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 maja 2019 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz. U. z 2019 r. poz. 1045 z późn. zm.) oraz rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznego przedszkola, publicznej szkoły podstawowej, publicznej szkoły ponadpodstawowej lub publicznej placówki oraz trybu pracy komisji konkursowej (Dz. U. z 2021 r. poz. 1428) tj.:

Nauczyciel mianowany lub dyplomowany, który spełnia łącznie następujące wymagania:

1. ukończył studia drugiego stopnia lub jednolite studia magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w placówce doskonalenia, określone w przepisach w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli;

2. ukończył studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, jednolite studia magisterskie lub studia podyplomowe, z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą;

3. posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;

4. uzyskał:

a) co najmniej dobrą ocenę pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy lub

b) w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w uczelni

– przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora, a w przypadku, o którym mowa w § 9 ust. 3 – rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz. U. z 2019 r. poz. 1045 z późn. zm.), przed powierzeniem stanowiska dyrektora;

5. spełnia warunki zdrowotne niezbędne do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;

6. ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych;

7. nie był prawomocnie ukarany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2021 r. poz. 1762 z późn. zm.), a w przypadku nauczyciela akademickiego – karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 276 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 poz. 574 z późn. zm.), lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2183 z późn. zm.), oraz przeciwko któremu nie toczy się postępowanie dyscyplinarne;

8. nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe;

9. nie toczy się przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego;

10. nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289 z późn. zm.);

11. w przypadku cudzoziemca – posiada znajomość języka polskiego poświadczoną na zasadach określonych w ustawie z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 2021 r. poz. 672) lub dyplom ukończenia studiów na kierunku filologia polska, lub jest tłumaczem przysięgłym języka polskiego.

Osoba niebędąca nauczycielem, która spełnia łącznie następujące wymagania:

1. ukończyła studia drugiego stopnia lub jednolite studia magisterskie;

2. posiada co najmniej pięcioletni staż pracy, w tym co najmniej dwuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym;

3. nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;

4. ukończyła studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, jednolite studia magisterskie lub studia podyplomowe, z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą;

5. spełnia warunki zdrowotne niezbędne do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;

6. ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych;

7. nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe;

8. nie toczy się przeciwko niej postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego;

9. nie była karana zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289 z późn. zm.);

10. w przypadku cudzoziemca – posiada znajomość języka polskiego poświadczoną na zasadach określonych w ustawie z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 2021 r. poz. 672) lub dyplom ukończenia studiów na kierunku filologia polska, lub jest tłumaczem przysięgłym języka polskiego.

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

1. uzasadnienie przystąpienia do konkursu oraz koncepcję funkcjonowania i rozwoju Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Doradztwa Metodycznego w Pabianicach,

2. życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o:

a) stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela albo

b) stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego, albo

c) stażu pracy, w tym stażu pracy na stanowisku kierowniczym – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,

3. oświadczenie zawierające następujące dane osobowe kandydata:

a) imię (imiona) i nazwisko,

b) datę i miejsce urodzenia,

c) obywatelstwo,

d) miejsce zamieszkania (adres do korespondencji),

4. poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, o którym mowa w pkt 2: świadectw pracy, zaświadczeń o zatrudnieniu lub innych dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia,

5. poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia, w tym dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia, jednolitych studiów magisterskich lub świadectwa ukończenia studiów podyplomowych, z zakresu zarządzania albo świadectwa ukończenia kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,

6. w przypadku cudzoziemca – poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię:

a) dokumentu potwierdzającego znajomość języka polskiego, o którym mowa w ustawie z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 2021 r. poz. 672), lub

b) dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia lub jednolitych studiów magisterskich, na kierunku filologia polska, lub

c) dokumentu potwierdzającego prawo do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego języka polskiego,

7. poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,

8. oświadczenie, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne,

9. oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,

10. oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289 z późn. zm.),

11. poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego – w przypadku nauczyciela,

12. poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię karty oceny pracy lub oceny dorobku zawodowego – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,

13. oświadczenie, że kandydat nie był prawomocnie ukarany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2021 r. poz. 1762 z późn. zm.), lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 276 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.) lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2183, z późn. zm.) – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego;

14. oświadczenie, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podaniem imienia i nazwiska kandydata, adresem zwrotnym oraz numerem telefonu i dopiskiem „**Konkurs na stanowisko dyrektora Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Doradztwa Metodycznego w Pabianicach**” do dnia **17 stycznia 2023 roku do godz. 15.00** (decyduje data wpływu do wydziału) na adres: Wydział Oświaty i Wychowania Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, 95–200 Pabianice, budynek C, pokój 109.

Dopuszcza się składanie ofert w postaci elektronicznej. Oferta w postaci elektronicznej powinna być opatrzona kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePuap i zawierać elektroniczne kopie dokumentów wymaganych jako załącznik do oferty. Oferty w postaci elektronicznej należy składać na adres ePuap: /powiat_pabianicki/skrytka

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu Pabianickiego ul. Piłsudskiego 2, 95–200 Pabianice.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni w formie pisemnej.

„Regulamin pracy komisji przeprowadzającej konkurs na stanowisko dyrektora Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Doradztwa Metodycznego w Pabianicach” znajduje się do wglądu w Wydziale Oświaty i Wychowania Starostwa Powiatowego w Pabianicach ul. Piłsudskiego 2, 95–200 Pabianice, budynek C, pokój 109.

drób na św. Marcina		atrakcje Clechocinka		wieczne lub pawie		na dobranoc		cytadela	Marcin, autor 95 tez	egzot. jaszczurka		QUATTRO PIZZERIA quattropab.pl Grobelna 7 511 233 233 42 278 78 28										
						niemiecki obóz jeniecki																
skafander Eskimosa	1	huragan	8	parów				Yoko Lennona		rajska kobieta												
				stolica Turcji																		
						figurka przed tipi																
ukryta drwina								płynie przez Petersburg			9	, igrek, zet	rodzaj tuszu do rżęs	państwo nad Zat. Perską								
				wzgórze jerozolimskie		wyspa, stan Australii	odkryty wagon					szeft meczetu										
												z dziurkami										
słoik z gumką i sprężynką		pasiasty kamień		3				SALON JUBILERSKI			śląski brydż			na murze, szyldzie								
								OCH!				4										
świecznik żydowski	etap	dziewiczy								japońska marka samoch.		tafla lodu										
		mongolski pasterz										plaska ryba										
hiszpańska rzeka	7					 Iosu” R. Rykowski		ul. Pułaskiego 5			żądli			Bogumił, aktor zm. 1969								
z czasem przemija							nitki lub rurki		święta księga muzulm.		partia gry w tenisie	drapieżne delfiny										
surowiec do mebli ogrodowych							druh Portosa					kraj w Azji		6								
												brat Ezawa										
komputer z lat 80-tych							migotliwy jedwab		belka zagłowa		5		związek rodowy	ogon sukni								
							węze, zółwie itp.															
CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ I NIC ZA NIĄ NIE PŁACIĆ? ZADZWOŃ 42 227 04 00 Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.																	masa do niczego					
						miasto w Japonii na Honsiu	drugi po Algierze				komedia w reż. J. Machulskiego			2								
										obrazy Adama Wirskiego												
						sprawca rzezi niewiniątek	przyprawa do ciast				pożywny owoc											

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Zapagniesz piękna i luksusu. Ładne przedmioty i modne stroje wywrą na tobie wielkie wrażenie. Podczas zakupów uważaj, bo w takim nastroju możesz wydać zbyt wiele.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz wymagać, aby wszyscy spełniali twoje zachcianki. Każdego, kto myśli inaczej niż ty, uznasz za wielkiego wroga. Może nie trzeba aż tak się przejmować?

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Zajmij się finansami, sprawdź, czy pamiętałeś o wszystkich rachunkach. Aura sprzyja zakupom i dobrym pomysłom na urządzenie mieszkania.

RAK (22.06 – 22.07)
Ważne sprawy powinieneś załatwiać w pierwszej połowie tygodnia, bo wtedy szczęście sprzyja ci najbardziej. Możliwe są też różne niecodzienne spotkania.

LEW (23.07 – 22.08)
Powinieneś kontrolować wydatki – apetyt na piękne ubrania będzie trudny do opanowania. Wywrzesz na wszystkich wrażenie swoją nową kreacją.

PANNA (23.08 – 22.09)
Powinieneś uważać na szczegóły. Przez niedopatrzenie może opóźnić się realizacja ważnego dla ciebie planu. Zatrósz się o zdrowie. Warto zapisać się na basen lub siłownię.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz bardzo romantyczny i skłonny do wzruszeń. Opowieści przyjaćiół i znajomych spowodują, że pogrążysz się w świecie fantazji i uczuć.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Będziesz bardzo twórczy, otwarty na nowe pomysły i znajomości. To bardzo dobry czas, aby zaplanować podróż lub zdecydować się na kurs języka.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Możesz mieć więcej obowiązków niż zazwyczaj. Sprawy zdrowia wymagać mogą również uwagi. Aura sprzyja kontaktom z ludźmi i wesołej zabawie w gronie przyjaciół.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Zostaniesz doceniony, a twoja praca okaże się bardzo pożyteczna. Aura sprzyja umowom i negocjacjom, nawet jeśli tą drugą stroną będą najbliżsi.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz niespokojny, a nawet trochę zagubiony. Nie zgadzaj się na nic, jeśli masz wątpliwości! Jesteś bardziej niż zwykle podatny na emocje i sugestie innych osób. Unikaj ryzykownych sytuacji.

RYBY (19.02 – 20.03)
Myśl o przyszłości, a szczęście zacznie ci sprzyjać. Aura sprzyja zmianie spojrzenia na dotychczasowe sprawy i dokonania. Warto spotkać się z przyjaciółmi i zapomnieć o męczących obowiązkach.

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: *Życie Pabianic*, Stary Rynek 7. Czekamy do 13 stycznia 2023 r.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

1

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na pizzę

QUATTRO Pizzeria

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł

SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 50 brzmi: **JUTRZENKA**.
Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Krystyna Burg** (ul. Bugaj).
Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Stanisław Gurazda** (ul. 20 Stycznia 28) i **Józef Matusiak** (Terenin).



Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przesyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika *ŻP* w ramach rozwiązania konkursu.

Podróż do świata Jacques'a Brela

15 stycznia na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury wystąpi Teatr Spektrum

Aktorów zobaczymy w spektaklu pt. „Brel–Burzuje” w reżyserii Jerzego Czaplińskiego i Andrzeja Cieślaka. Będzie można usłyszeć takie utwory jak: Ne me quitte pas, Następny, Walc na sto par, Nie opuszczaj mnie, Flamandowie. Każda piosenka to opowieść, jakże aktualna w dzisiejszych czasach. Przedstawienie rozpocznie się o godzinie 18.00. Bilety są do nabycia w kasie MOK Pabianice, w cenie 25 zł (parter) oraz 10 zł (balkon). Rezerwacje pod adresem mailowym: sekretariat@mokpabianice.eu.



Pabianice
kulturalnie

Kino Tomi

5 stycznia o godz. 18.00 kino Tomi zaprasza panie na pokaz filmu „Wystrzałowe wesele”. Każda uczestniczka dostanie upominki od organizatorów. Dodatkowo odbędzie się losowanie 10 nagród głównych. Bilety na seans kosztują 25 złotych.

Grają od 10 lat

Zespół „Gitarzyści po Czterdziestce” obchodzi okrągłą rocznicę muzykowania. Z tej okazji zagrają w Miejskim Ośrodku Kultury koncert jubileuszowy

Zespół powstał w 2013 roku z inicjatywy Grzegorza Małolepszego. Muzyk zmarł we wrześniu 2021 roku. Ten wyjątkowy projekt prowadzony jest obecnie przez dwóch muzyków: Macieja Kuliberdę i Andrzeja Domaradzkiego. Gitarzystów podczas koncertu, który odbędzie się 27 stycznia, wspierać będą wokalnie Paulina Suchcicka oraz Magdalena Prym–Janczyk. Tego wieczoru usłyszymy kilkanaście największych przebojów zarówno polskich, jak i zagranicznych.

Koncert „Gitarzystów po Czterdziestce” rozpocznie się o godzinie 19.00. Bilety można kupić w kasie MOK. Kosztują 20 zł (parter) oraz 10 zł (balkon). Rezerwacje przyjmowane są pod adresem mailowym: sekretariat@mokpabianice.eu.



Piewnica przybędzie z kołędą

6 stycznia w Chacie M (Dłutówek) zabrzmią m.in. ukraińskie pieśni. Będą też wspomnienia o rodzinnych tradycjach związanych ze świętami



Tradycyjne kołеды ukraińskie i polskie znacznie różnią się od powszechnie nam znanych utworów. Odśpiewane zostaną przez zespół Piewnica – nieformalną grupę śpiewaczą. Wykonuje ona pieśni tradycyjne: polskie, ukraińskie, rosyjskie i bałkańskie. W roli akompaniatorów wystąpi reprezentacja rodziny Gułajów. Data spotkania jest nieprzypadkowa.

– 6 stycznia to z jednej strony Święto Trzech Króli, kiedy tradycyjnie chodziło się z kołędą po sąsiadach. Z drugiej to dzień,

w którym wypada ukraińska wigilia – wyjaśniają organizatorzy koncertu. – Prosimy uczestników, by przynieśli ze sobą wszelkie, stare zwyczaje związane ze świętami, które pamiętają z domu rodzinnego, z dziada i pradiada. Chcielibyśmy podzielić się nimi w naszym gronie.

O tradycjach ukraińskich opowie nam śpiewaczka z Piewnicy, Nadia.

Mile widziane będą też tradycyjne potrawy, zarówno polskie, ukraińskie, jak i wszelkiej innej

narodowości – związane ze świętami i początkiem nowego roku. – Chcemy się spotkać jak sąsiedzi, którzy dobrze sobie nawzajem życzą i częstują tym, co mają najlepszego – śpiewem, opowiadaniem, jak i zupełnie dosłownie kutią i kołaczem – dodają właściciele Chaty M.

Wstęp jest bezpłatny. Można zabrać ze sobą swoje ulubione świąteczne smakołyki i trunki. Pod koniec koncertu będzie dobrowolna zrzutka do kapelusza dla artystów.

REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

3.01

Avatar: istota wody (dubbing)
12.30, (3d dubbing) 16.15, (napisy)
20.00

Listy do M. 5 (pl) 16.00

Pan zabawka (dubbing) 18.30

Terrifier 2. Masakra w święta
(napisy) 21.00

4.01

Avatar: istota wody (dubbing)
12.30, (3D dubbing) 16.15, (napisy)
20.00

Listy do M. 5 (pl) 13.30

Świąteczna niespodzianka
(dubbing) 16.00

Pan zabawka (dubbing) 18.00

Terrifier 2. Masakra w święta
(napisy) 20.30

5.01

Avatar: istota wody (3D dubbing)
14.00, (dubbing) 17.15, (napisy)
20.30

Pan zabawka (dubbing) 15.00

Tomi dla Kobiet – Wystrzałowe wesele (napisy) 18.00

6.01

Pamiętniki tatusia Muminka
(dubbing) 10.30

Kot w butach. Ostatnie życzenie
(dubbing) 10.45, 14.00, 16.00, 18.00

Pan zabawka (dubbing) 12.00

Listy do M. 5 (pl) 12.45

Avatar: istota wody (3D dubbing)
15.15, (3D napisy) 21.00

Wystrzałowe wesele (napisy) 19.00

W trójkącie (napisy) 20.00

7.01

Pan zabawka (dubbing) 11.00

Kot w butach. Ostatnie życzenie
(dubbing) 12.00, 13.30, 15.30, 17.30

Avatar: istota wody (3D dubbing)
14.00

André Rieu w Dublinie. Dobry koncert na Nowy Rok (napisy)
18.00

Wystrzałowe wesele (napisy) 19.30

8.01

Przytul mnie. Poszukiwaczki miodu (dubbing) 10.00

Kot w butach. Ostatnie życzenie
(dubbing) 11.00, 13.30, 15.30, 17.30

Pan zabawka (dubbing) 11.15

André Rieu w Dublinie. Dobry koncert na Nowy Rok (napisy)
13.00

Avatar: istota wody (3D dubbing)
15.40

Wystrzałowe wesele (napisy) 19.20

W trójkącie (napisy) 19.30

9.01

Kot w butach. Ostatnie życzenie
(dubbing) 11.00, 13.15, 15.45, 18.00

Wystrzałowe wesele (napisy)
11.30, 19.00

Pan zabawka (dubbing) 13.15

Avatar: istota wody (3D dubbing)
15.15

W trójkącie (napisy) 20.00

KINO TOMI POLECA

„Pan zabawka”

Alexander jest synem miliardera, który ma prawie wszystko, co może wymarzyć sobie dziecko. Jego pokój to multimedialne cudo techniki, które za jednym kliknięciem zamienia się w wypełnioną gwiazdami i planetami przestrzeń kosmiczną, a prywatna sala kinowa czy salon gier są tylko kilka kroków dalej. Jednak relacja chłopca ze swoim ojcem jest daleka od ideału, zwłaszcza, że od wielu lat mężczyzna samotnie wychowuje dziecko. Pewnego dnia w firmie miliardera zostaje zatrudniony Samy – sympatyczny pracownik o niezwykle beztroskim i wesołym usposobieniu, który wspólnie ze swoją żoną spodziewa się wkrótce swojego pierwszego dziecka. Alexander namawia ojca, aby ten z okazji urodzin podarował mu nietypowy prezent. Prezentem tym jest Samy, który dostaje nowe zadanie służbowe – ma spędzać czas z rozkapryszonym synem miliardera. Początki będą trudne, ale już wkrótce Alexander przekona się, że pieniądze i przedmioty w życiu to nie wszystko.

Reżyser: James Huth. Obsada: Jamel Debbouze, Daniel Auteuil, Simon Faliu.



ŻYCIE SPORTOWE

MKK Basket 25 Bydgoszcz – Grot F&F Automatyka Pabianice 46:88 (6:13, 13:30, 17:19, 10:26)

Znakomita pani kapitan!

Poważne kłopoty kadrowe tylko zmobilizowały podopieczne Piotra Rozwadowskiego. Do Bydgoszczy pojechało tylko osiem zdrowych koszykarek. Nasz trener nieco z konieczności w pierwszej piątce wystawił 15-lletnią Wiktorię Uławską. Popularna „Dzidzia”, która gra na pozycji silnej skrzydłowej, nie zawiódła – na parkiecie spędziła niezwykle cenne 13,5 minuty, zaliczając cztery punkty. Swoje pierwsze punkty w pierwszej lidze rzuciła też rok starsza Antonina Janicka.

Jednak zawodniczką numer jeden w naszej ekipie okazała się kapitan Magdalena Grzelak. Im większe kłopoty ma nasz zespół, tym pani Magdalena bierze na siebie większe ciężary, z którymi daje radę. W poniedziałkowe popołudnie rządziła na parkiecie, kończąc spotkanie z imponującym dorobkiem 30 punktów i 15

zbiórek. Ktoś zauważy, że zespół z Bydgoszczy nie zalicza się do ligowych hegemonów. Niemniej, takie statystyki – niezależnie od klasy przeciwnika – budzą wielki szacunek.

Jak na czołowy zespół ligi przystało, graliśmy niezwykle rozważnie, popełniając jedynie siedem fauli. Zanotowaliśmy 15 przechwyty, przy trzynastu stratach. W przechwytych celowała Natalia Łopińska, która pięciokrotnie przejęła piłkę. Zaczęliśmy mecz od prowadzenia 6:0, a pierwszą kwartę celnym rzutem za trzy zakończyła Aleksandra Janiak. To było preludium do tego, co działo się w drugiej kwartcie. A tę świetnie zaczęła Natalia Danych (skuteczna akcja za dwa i rzut za trzy). Szybko uzyskaliśmy dwucyfrową przewagę. Potem jeszcze raz zza linii 6,75 metra trafiła Danych, a jej wyczyn dwukrotnie powtórzyła



Magdalena Grzelak rzuciła w Bydgoszczy aż 30 punktów

Janiak. Efekt? Do przerwy wygraliśmy 43:19.

W drugiej połowie pabianiczanki kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń – po trzeciej kwartcie mieliśmy 16 punktów przewagi (62:36), a ostatnie kosze rzucały dla nas wspomniana Janicka, Natalia Łopińska i Aleksandra Rok. Efektowny triumf oznaczał, że koszykarki Grota zasiadły na fotelu lidera grupy A pierwszej ligi. Było tak przez 48 godzin, gdy MPKK Sokółów Podlaski ograł w Łodzi ŁKS i zepchnął nas na pozycję

wicelidera. Co ciekawe, w Łodzi ton boiskowym wydarzeniom nadawały były koszykarki z Pabianic: w ŁKS Angelika Kowalska (17 pkt) i Marta Piątek (16 pkt), a drużyna z Podlasia była prowadzona przez Kingę Dzierbicką (14 pkt).

Grot: Grzelak 30, Danych 19, Janiak 16, Łopińska 10, Uławska 4, Rok 4, Kirs 3, Janicka 2.

Grot jest 2. (22 pkt, kosze: 887–669). We wtorek gra w Lublinie z Bogdaną II, zaś w niedzielę o godz. 16.00 u siebie z Agapitem Olsztyn. (grz)

BIEGI

Na starcie sylwestrowego biegu parkrun w parku Wolności stanęły 23 osoby. Najszybciej dwa okrężenia pokonali: Agata Fater-Dębska (22:10) i Karol Wojtunik (18:10). Jubileusze obchodzili: Dorota Bystrzycka (200. bieg), Tomasz Andrzejewski (180.), Grzegorz Walczak (140.), Tomasz Brocki (100.), Leszek Okrojek (50.). Debiutowała Ewelina Czekańska. Pierwszy bieg w 2023 roku w sobotę o godz. 9.00. (grz)

KOSZYKÓWKA

Erwin Guminiak, Dawid Kaziemierzak i Bartosz Kret (wszyscy PKK'99) otrzymali powołania na konsultację kadry wojewódzkiej rocznika 2010 pod wodzą Rafała Antoszewskiego. (grz)

TENIS

Bartosz Borowiec (PKT Pabianice) okazał się najlepszy w wojewódzkiej klasyfikacji 10-latków. Podopieczny Grzegorza Olszewskiego w 2022 roku wystartował w ośmiu turniejach i wygrał pięć z nich. Łącznie zgromadził 218 punktów. Bartek udanie radzi sobie także w kategorii 12-latków. W turnieju w hali MOSiR dotarł do finału gry podwójnej z Erykiem Manderłą (Katowice), gdzie musieli uznać wyższość braci z Bydgoszczy: Franciszka i Ignacego Eckhardtów 1:6, 4:6.

Igor Bialecki (PKT) zajął 8. miejsce w turnieju młodzików rozegranym w hali MOSiR w Pabianicach.

Wychowanek PKT Pabianice, Szymon Kielan (Legia Tennis) zajmuje 7. miejsce w rankingu najlepszych polskich tenisistów. W klasyfikacji Halowego Pucharu Polski Kielana sklasyfikowano na 10. miejscu. (grz)

SZERMIERKA

Stanisław Jurga (Zjednoczeni) jest na 6. miejscu wśród najlepszych florecistów w Polsce w kategorii juniorów młodszych. Na 15. miejscu sklasyfikowany został Tomasz Bartoszek. Wśród seniorów na pierwszym miejscu jest wychowanek Zjednoczonych, Julia Walczyk-Klimaszyk (KU AZS UAM Poznań). (grz)

TENIS STOŁOWY

W III lidze tenisa stołowego Włókniarz zajmuje 3. miejsce z dorobkiem 14 pkt w 10 meczach. Punkty zdobywali: Andrzej Romanowski 33, Paweł Mazur 32, Jacek Robak 30, Mariusz Oleczak 30, Adam Kapełański 4. Jutrzenka Bychlew jest 6. W 10 meczach zdobyła 10 punktów. Punkty przy stołach zdobywali: Robert Rejze 36, Andrzej Sobczyk 20, Sebastian Rzeszotarski 18, Jacek Dubiel 9, Szymon Stach 8, Bartosz Pawlikowski 2. (grz)

ŻYCIE SPORTOWE

Znów zdobyły Kraków!

30 lat temu koszykarki Włókniarza Pabianice wywalczyły ostatnie mistrzostwo Polski seniorek. Stało się to właśnie w Krakowie, gdy po dramatycznym meczu pabianiczanki pokonały tamtejszą Wisłę. W okresie między świętami Bożego Narodzenia a sylwestrem kadetki PTK ABM Jędraszek w finale turnieju o puchar Can Packu zmierzyły się z krakowską Wisłą (w tej samej hali, w której wygraliśmy 30 lat temu). Starcie młodzieży obu drużyn było równie emocjonujące i dramatyczne.

Zakończyło się naszym zwycięstwem 51:47 – po dogrywce. Emocje sięgały zenitu. Na sekundę przed końcem tego spotkania, przy jednopunktowym prowadze-

niu wiślaczek, dwa rzuty wolne wykonywała Oliwia Okruszek. Trafiła raz, doprowadzając do dogrywki. W dogrywce Martyna Stępińska, Jadwiga Trześniewska, Julia Michalska i Oliwia Wiklak dały PTK kilkupunktową przewagę w ciągu zaledwie dwóch minut, co sprawiło, że okazały puchar przyjedzie do Pabianic!

Wcześniej pabianiczanki zdeklasowały rywalki w turnieju, wygrywając kolejno z: MUKS Piaseczno 72:37, Grodzkiem Mazowieckim 83:27, Rzeszowem 84:9 i stołecznym Basketem 100:21. MVP turnieju wybrano Martynę Stępińską, do „piątki” turnieju nominowano Oliwię Wiklak, a Oliwia Okru-

szek odebrała nagrodę dla wyróżniającej się zawodniczki PTK.

Oprócz wymienionych, w ekipie PTK ABM Jędraszek Pabianice grały: Nina Grabarz, Amelia Canert (obie przed finałem doznały lekkich kontuzji), Amelia Sobolewska, Nadia Gała, Nadia Zyngerman, Victoria Śpionek, Marta Kardas i Hanna Cilulka. Trenerką walczącego zespołu jest Mariola Szymańska (szacunek i gratulacje!), nominalna asystentka pierwszego trenera „dorosłego” PTK – Piotr Rozwadowski. (sp)



Martyna Stępińska została MVP turnieju w Krakowie

fot. Stanisław Bogacki

12 drużyn zagra o puchar

Już po raz ósmy w hali powiatowej o puchar starosty pabianickiego zagrają piłkarze z klubów powiatu. Do turnieju zgłosiło się 12 drużyn – po dwa zespoły wystawią Włókniarz Pabianice, GKS Ksawerów (zagra po raz pierwszy) oraz Włókniarz Konstantynów. Zagrają także: PTC, Orzeł Piątkowisko, KAS Konstantynów, Sokół Lutomierski, MKS Mianów i Orzeł Kazimierz. W dotychczasowych turniejach triumfowały: PTC Pabianice (2016, 2019), KAS Konstantynów (2017, 2018), Włókniarz Pabianice (2020, 2021), zaś w ubiegłym roku najlepszy był Orzeł Piątkowisko. (grz)



Najlepszy snajper Włókniarza, Kamil Kozanecki będzie walczył o trzeci triumf w pucharze starosty

Koszykarze na półmetku



Kapitan Patryk Zawadzki jest najsukuteczniejszym koszykarzem PKK'99

Sześć zwycięstw w piętnastu meczach – takim bilansem mogą pochwalić się podopieczni Arkadiusza Gralewskiego z Profi Sunbud PKK'99. W maju pabianiczanie wrócili w szeregi drugoligowców. Przed sezonem szkoleniowcowi po cichu marzyło się zakwalifikowanie do czołowej ósemki grupy A drugiej ligi. Po piętnastu ligowych meczach trochę nam do tej ósemki brakuje – dokładnie czterech zwycięstw. Być może w rundzie rewanżowej uda się dogonić przeciwników. Na razie Profi Sunbud PKK'99 Pabianice zajmuje 11. miejsce w tabeli, co oznacza, że będzie nas czekała batalia o utrzymanie w drugiej lidze.

W pierwszej rundzie sezonu zasadniczego grali:

Patryk Zawadzki (15 meczów/204 punkty), Szymon Gralewski (15/185), Marcel Karpiak (14/164), Sebastian Szymański (13/149), Wiktor Wilk (11/79), Aleksander Fabiszewski (14/71), Przemysław Grabowski (7/60), Krystian Mik (7/40), Dominik Jędrzejewski (14/39), Szymon Barys (10/35), Artur Donigiewicz (5/32), Bartosz Mazur (11/24), Maciej Strzelecki (9/19), Wojciech Wierchowski (10/18), Filip Sauter (7/14), Jan Sobolewski (7/9).

Rundę rewanżową pabianiczanie zaczynają już w sobotę o godz. 19.00, meczem w hali powiatowej z TKM Włocławek. (grz)



Pabianiczanie Michał Michalak jest podstawowym zawodnikiem beniaminka tureckiej ekstraklasy

mecze ligowe. Tuż przed świętami pobił swój punktowy rekord w lidze tureckiej – w meczu przeciw Bursasporowi (85:96) rzucił 21 punktów, dokładając do tego po pięć zbiórek i asyst. Dotychczas najlepszym indywidualnym występem pabianiczana był październikowy mecz przeciwko Tofasowi Bursa, w którym rzucił 19 punktów.

W Turcji nie było zmiłuj i koszykarze normalnie grali 25 grudnia (Michalak zdobył 13 punktów przeciwko Bahceshir) oraz w przeddzień sylwestra (dwa punkty w zwycięskim starciu z Buyukcekmece). Manisa zajmuje przedostatnie miejsce w ligowej tabeli, z trzynastu spotkań wygrała zaledwie trzy. (grz)

Horoskop 2023

**BARAN (21.03–20.04)**

Przed Tobą bardzo udany rok. Jowisz przyniesie Ci mądre pomysły, które będą dawać zyski przez następne lata. Trudności, których doświadczałeś, odejdą w zapomnienie. To czas na realizację planów, marzeń, ale także na drastyczne decyzje, np. kończące toksyczne relacje. Samotne Barany staną się namiętne i zmysłowe. Łatwo złamię komuś serce, więc powinny być rozsądne, bo w nadchodzącym roku istnieje duża szansa na poważny związek.

**BYK (21.04–20.05)**

Czeka Cię dobry i spokojny rok. Będą Cię otaczać sympatyczni, życzliwi ludzie. Sielanki nie zakłóca żadne problemy. Los się do Ciebie uśmiechnie także w sprawach finansowych, gotówki Ci na pewno nie zabraknie, a ona zapewni Ci poczucie bezpieczeństwa, dobry humor i snucie poważnych planów. W udanych, stałych związkach romantycznie i czule, ale raczej bez pokus. Lato pod znakiem spotkań towarzyskich. Jakaś zawiła rodzinna sprawa w końcu się wyjaśni.

**BLIŹNIĘTA (21.05–22.06)**

W 2023 roku postanowisz żyć spokojniej i wygodniej. Będziesz mieć więcej czasu dla siebie i bliskich. Okaże się, że życie rodzinne znaczy dla Ciebie jeszcze więcej. Domownicy chętnie pomogą Ci w realizacji planów. Za sprawą Jowisza będziesz mieć dobrą rękę do spraw finansowych. W porę dostrzeżesz intratną propozycję, która zapewni Ci przepływ sporej gotówki i rozkręci zawodowe plany. Do wiosny dbaj o odporność. Jeśli uprawiasz sport, bądź ostrożna i nie forsuj się za bardzo. Uważaj także na drodze i za kierownicą.

**RAK (23.06–22.07)**

Warto rozwijać plany rozpoczęte w poprzednim roku. Trudności będą zdecydowanie mniej, a osoby, które nie były Ci życzliwe, zajmą się wreszcie swoimi sprawami. W sprawach zawodowych poczujesz przepływ nowych ambicji, może zaczniesz się ubiegać o awans. Walcz – należy ci się. Mars doda Ci siłę i sprawi, że zostaniesz doceniony. W sprawach sercowych rozbudzi się Twoja romantyczna natura. Pojawi się wiele okazji do flirtów i romansów, że trudno będzie Ci się zdecydować na jednego kandydata.

**LEW (23.07–23.08)**

W nadchodzącym roku udowodnisz wszystkim, że zodiakalny Lew – jeśli tylko chce – zawsze stawia na swoim. Twoja kariera nabierze rozpędu, a w drugiej połowie roku będzie duża szansa na awans. Samotne Lwy nawiążą ciekawą znajomość w podróży. Wśród par czas na poważne decyzje, deklaracje i plany, to także pora na większe rodzinne inwestycje. Choć siłę Ci nie zabraknie, poczujesz, że musisz odpocząć. Może joga? Unikaj drakońskich diet i forsownych ćwiczeń. Panuj nad nerwami.

**PANNA (24.08–23.09)**

Rok 2023 to czas ważnych spraw, rozliczeń z przeszłością, a nawet zakończenia pewnych znajomości i zajęć, które są dla Ciebie uciążliwe. Pozbędziesz się obowiązków, które Cię nużą i w dodatku są mało dochodowe. Zainwestuj w naukę. W stałych związkach początek roku może być nieco nerwowy, bo Twoja połówka stanie się bardziej podejrzliwa, później już nic nie zakłóci Waszej sielanki. Latem zapragniesz zapomnieć o obowiązkach, a bliscy sprawią, że poczujesz się zrelaksowana i wypoczęta.

**WAGA (24.09–23.10)**

Już na początku roku zrób listę tego, co chciałabyś osiągnąć. Nie patrz na osoby, które Cię krytykują, jesteś ponad to. Inwestuj w swoje umiejętności, bo przed Tobą ważny i udany rok. I nawet jeśli będzie to wymagało większego wysiłku, nie rezygnuj i myśl o przyszłości z optymizmem. W uczuciach same wzloty, dopisze Ci niesamowite wręcz powodzenie. Szukaj kogoś, z kim łączą Cię wspólne pasje i zainteresowania. W parach – troszcz się o miłość, dostrzegaj potrzeby partnera i nie szczędź mu czułości na co dzień.

**SKORPION (24.10–22.11)**

W miłości bądź przygotowany na niespodzianki. Jeśli jest Ci źle, postaw sprawy jasno. To czas poważnych decyzji, które całkowicie zmienią Twoje życie. Czeka Cię rok pełen wyzwań, poczujesz przepływ energii i dostrzeżesz na horyzoncie nowe perspektywy i szanse. Jowisz doda Ci siłę i zapewni wsparcie sprawdzonych przyjaciół. Wiele inspiracji przyniosą podróże, możesz już śmiało planować wakacje. Samotny? Zmień swoje nastawienie i daj komuś szansę, zaufaj...

**STRZELEC (23.11–21.12)**

Przed Tobą bardzo pracowity rok, sprzyjający karierze zawodowej. Nie poświęcaj jej jednak całego siebie. Znajdź czas na spotkania towarzyskie i dobrą zabawę. Będą Ci sprzyjać osoby na wysokich stanowiskach, a zbiegi okoliczności związane z pracą okażą się niezwykle korzystne. W sprawach uczuciowych to czas na poważne decyzje. Planety odpowiedzą Ci, przy kim będziesz naprawdę szczęśliwy. Zapewnij sobie więcej odpoczynku, bo Twoja odporność może być niższa.

**KOZIOROŻEC (22.12–20.01)**

Już na początku roku zabierz się za zaległe sprawy, bo potem czekają Cię nowe, inne i bardziej absorbujące. Ufaj swojemu rozsądkowi, a nie radom zazdrosnych współpracowników. Sukcesy sprawią, że przestaniesz porównywać się z innymi. Rok 2023 będzie sprzyjał też sprawom rodzinnym. Może remont czy choćby przemeblowanie. W sprawach sercowych spokojnie, co wcale nie oznacza, że nudno. Na fitnessie czy na basenie poznasz wiele sympatycznych osób.

**WODNIK (21.01–18.02)**

Na początku roku możesz się nieco czuć przytłoczony obowiązkami. Jednak sprawy prywatne okażą się ważniejsze niż uznanie szefa. W drugiej połowie roku robi się spokojniej, a i gotówki przybędzie. Przyspieszą też jakieś zaległe sprawy urzędowe. W uczuciach wreszcie koniec nudy. Poznasz nowych ludzi, którzy wniosą w Twoje życie nowe pomysły i energię. Pary przeżyją wzlot uczuć i romantycznych chwil. Przed samotnymi Wodnikami nowa szansa na miłość, a w związku z tym przeprowadzka?

**RYBY (19.02–20.03)**

Wyjątkowo dobry rok. Zmieniaj świat na lepszy, ale pamiętaj o swoich obowiązkach i interesach. Pomagaj wartościowym ludziom, a leniuchów omijaj szerokim łukiem. Rób swoje. Im więcej porozumienia w pracy, tym lepiej dla Ciebie. Zdobyte wcześniej umiejętności okażą się niezwykle przydatne, dlatego przypomnij sobie o przebytych szkoleniach i kursach. W uczuciach spokojniejszy czas. Bez wzlotów, ale też bez większych upadków. Odwiedź lekarza.